

Piątek 7. maja 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kolporterów we Lwowie i kraju
Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką

80 fen.**Mrk. 18.-**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (daw. własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.934.
Telefon Redakcyj., Administracyj. i Drukarni Nr. 18.

**Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.**

Początek i rozwój ofensywy polskiej. Odroczenie plebiscytu na Śląsku Cieszy.

Wymowny argument.

W dniu uroczystości narodowej otrzymał w tym roku naród polski bardzo wymowną i dosadną naukę. Brzmi ona, że t. zw. wojna światowa, której krwawy epilog na świecie obecnie przeżywamy, właściwie zupełnie ludzkości nie popohnęła naprzód w kierunku jakiegos idealnego rozwiązania zagadnień politycznych, że prawo międzynarodowe, Liga narodów, jawna dyplomacja, zerwanie ze starymi metodami równowagi politycznej — to albo frazesy albo obłąkańcze hasła, które tylko na śmieszność narażają tego, kto w nie wierzy lub chce się ich trzymać.

Maj tego roku przyniósł całemu światu niespodziankę w formie zwycięskiego, — świętego pochodu wojsk polskich. Nie wierzyły, może w tę siłę potężną i wielkie kółła naszego narodu, i dlatego święto to stało się świętem ufności w siebie, liczenia tylko na siebie a nie oglądania się na innych.

Kiedy p. Patek po przyjęciu godności ministra spraw zagranicznych wrócił z swej wycieczki do Paryża i Londynu, przywoził wieści, które w łonach pasywistów pekaniających, liczących zawsze tylko na pomoc z zewnątrz, wywołały rozpacz i zwątpienie a zarazem nowy atak „angielskiej choroby“, której ostatni paroksyzm wystąpił w formie przemówienia złotoustego endecckiego pralata na komisji politycznej. Gdy niebawem potem przyszła propozycja pokojowa rządu Sowietów, zdobyto się na pierwszy krok samodzielny dyplomatyczny polski, postanowiono zwołać konferencję warszawską. To przedsięwzięcie, taktycznie nieumiejętnie prowadzone, zawiodło, zawiodło na razie. Zupełnie na pozór desinteressement Anglii, pozostawiającej Polskę swemu losowi, próby porozumienia się Anglii i

Włoch z bolszewią oraz niedojście do skutku porozumienia z sąsiadami — wszystko to stwarzało nastrój bardzo smutny, zwłaszcza w przededniu ofensywy prowadzonej ze strony bolszewii.

Ale w tych czasach bolesnych i przykrych oczekiwań, gdy niektórych polityków zawiodły rachunki nawet na Denikina i jego paryskich popleczników, dojrzał już zupełnie w głowie naczelnego wodza argument najwymowniejszy, który i Czicherinowi odbierze ochotę od wysyłania dalszych niby not dyplomatycznych i na zachodzie rozwieje przekonanie o niezwyciężalności i nienaruszalności bolszewizmu, wielkie mocarstwa zachodu przekonają, że Polska to wielka rzecz, że opuszczona niemal przez wszystkich dać sobie radę potrafi, argument wreszcie, który w oczach sąsiadów podniesie niezmiernie mocarstwowe prestige Polski. Tym wymownym argumentem, nieodzownym do zyskania przez Polskę należnego jej stanowiska, to obecna ofensywa. Jej odtężenie znaczenie moralne dla rozwoju Polski ocenią przyszli historycy. By jednak wyrwać inny równie poważny argument z rąk międzynarodowej mafii naszych wrogów, jakobyśmy byli imperyalistami — argument zresztą wrogom naszym dostarczony przez endecję — podjęła tę wyprawę celem wyzwolenia z pod jarzma bolszewickiego narodu, który dotychczas przynajmniej, najpodlejsze instynkty nam okazywał, co prawda odpowiadające stanowi kultury, na jakim stoi. Tak więc argument naczelnego dowództwa zawiera w sobie już implicite wszelkie kontraargumenty na ewentualne zarzuty „l'Humanité“ angielskiej „labour party“ i głównych organów monarchistycznego kapitalizmu oraz bolszewizmu angielskiego.

Jakikolwiek będzie kres pochodu naszej armii i wynik ogólnej ofensywy — z dziełników zagranicznych, które już doszły do Polski, stwierdzić można, że zrobił ono

wrażenie niezwykle silne. Prasa szwajcarska podnosi szczególnie, że armia nasza, — w tak krótkim czasie zorganizowana, potrafiła dokonać czynów tak brawurowych, na jakie nawet w czasie największej świetności nie zdobyła się armia niemiecka.

Prasa francuska rokuje Polsce świetną przyszłość i kierujące stanowisko na wschodzie Europy. Również dzienniki amerykańskie zaznaczają, że wszelkie zwycięstwa armii naszej zmienia zasadniczo stosunek Polski wśród państw koalicji.

Stanowisko sąsiadów Polski, którzy bez porozumienia z nią chcieli z bolszewią rokować, zmieniło się też zupełnie. Finlandya zwraca się wyraźnie ku Polsce, Rumunia zaprzestaje rokowań z bolszewią a w sferach poinformowanych oczekują niebawem inicjatywy do wspólnej akcji ze strony Rumunii.

Konferencje, które odbywa i odbędzie p. Patek z mężami stanu koalicji, mają teraz też zupełnie inne realne podstawy. — W ostatnich dniach ujawniło się znowu zdanie, że właściwie istota polityki, reprezentowanej przez p. Patka, w niczem znaczącej nie została, dlatego też nie jest wykluczone że i on może pozostać przy władzy. Z drugiej strony jednak podnoszą, że rokowania z bolszewią wymagać będą niezwykłego taktycznego sprytu dyplomatycznego, którym przecież żaden z trzech mężów z ul. Miodowej pochwalić się nie może.

Ta pomyślna konstelacja Polski tylko w jednym obozie wywołała szalone zamieszanie; wszak założenie tej konstelacji są przekreśleniem programu tego obozu. Okazała się aż konieczność gwałtownego powrotu p. Dmowskiego, który ma ratować zachwiane podstawy swego stronnictwa.



Z SEJMU.

WARSZAWA. (IAT) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad sprawozdaniem komisji prawnej w sprawie przywrócenia praw obywatelom Rzpltej polskiej, skazanym przez rządy byłych państw zaborczych za przestępstwa polityczne — p. Pużak podkreślił wielkie znaczenie tej ustawy, przywraca ona bowiem prawa oraz majątki osobom, którym zostały one zabrane a zwłaszcza za przestępstwa, naruszające obowiązek służby wojskowej oraz za czyny popełnione z pobudek politycznych a skierowane przeciwko państwu zaborczym oraz za pomoc, okazywaną przy spełnianiu takich czynów. Ustawa ta anuluje wszystkie wyroki byłych rządów zaborczych wydane na działaczy politycznych. Bez względu na różnicę taktyki dążeniem tych wszystkich działaczy było osiągnięcie niepodległości Polski. Wedle art. 5 ustawy do zwrotu majątku obowiązany jest ten, kto po skazanym majątku uzyskał, albowiem dalszy nabywca majątku. Ustawa przekreśla również wszystkie rozporządzenia władz zaborczych, wydane już podczas wojny a dotyczące dezertów ich armii. Ustawa obowiązywać ma we wszystkich 3 zaborach. Komisja przedłożyła również 3 rezolucje, z których pierwsza wzywa rząd do zabezpieczenia losu niezamożnych, byłych skazanych politycznie, którzy podczas odbywania kar stracili zdrowie i możliwość zarobkowania. Rząd winien roztoczyć opiekę i nad dziećmi byłych skazanych politycznie. Druga rezolucja wyraża uczestnikom walk o niepodległość cześć Sejmu i stwierdza, że wszystkie konfiskaty były aktami gwałtu oraz wzywa rząd do wyrównania tej krzywdy.

Ustawę przyjęła Izba jednomyślnie w 2 i 3 czytaniu. Pierwszą rezolucję Komisji

przyjęto bez rozprawy. Do rezolucji drugiej p. Staniszkis wniósł poprawkę, zmierzającą do zmiany ostatniego zdania ustępu drugiego a wyrażającego głębokie przekonanie Sejmu, że rząd polski i akty gwałtu oraz ich skutki unicestwi.

WARSZAWA. Na porządku dziennym piątkowego popołudniowego posiedzenia Sejmu znajduje się sprawozdanie komisji regulaminowej o wniosku klubu „Wyzwolenie” w sprawie przyspieszenia prac komisji konstytucyjnej oraz odpowiedź ministra przemysłu i handlu na interpelację p. Diamanda w sprawie roli, jaką odgrywa w Polsce członek misji angielskiej sir Ferguson.

Podróż po gazetach.

Znaczenie strategiczne i polityczne ofensywy przeciw bolszewikom. — Ostrożność wobec problemu ukraińskiego. — Warunki stworzenia państwa przez Ukraińców. — Cieszyń wobec 3-go Maja.

(n) Ofensywa polska na wschód ma duże znaczenie nie tylko ze względu na zyski strategiczne ale i polityczne przez związanie jej z rozwiązaniem problemu ukraińskiego. „Kurier lwowski” podkreśla, że koalicja staje wobec faktów dokonanych i wobec usiłowań, mających na celu porozumienie nie się z budzącą się do życia Ukrainą. — Wywarło to już właściwy wpływ na inne państwa sąsiednie, wahające się dotąd i stawiające nam liczne trudności w federacji krajów, sąsiadujących z Rosją — jak Łotwa, Finlandya i Rumunia. Uznając niepod-

ległą Ukrainę za właściwą, nie możemy jednak dać się unosić bezkrytycznemu optymizmowi i zamykać oczu na trudności i niebezpieczeństwa, jakie ona w sobie kryje. — Idzie o zabezpieczenie tyłów naszej armii, tem więcej, że pomoc i współdziałanie Ukraińców w oswabdzaniu Ukrainy jest jeszcze nie rozwiązana zagadką. Tem więcej, że galicyjscy Ukraińcy tego układu, uznać nie chcą; jak długo więc gramy w zakryte karty, musimy czuwać, by jakie nagłe przeciwnictwa nie zwićchły naszego przedsięwzięcia, a rozważnie trzeba stawiać kroki by nie dać się zaskoczyć niespodziankom. W podobnym tonie przestrzega „Gazeta Poranna”, zaznaczając, że wobec naszej znajomości Ukrainy nie powinno być dla nas żadnych niespodzianek i zawodów. Natomiast mamy prawo domagać się od Ukraińców dowodów dojrzałości politycznej będąc zawsze przygotowani nawet na zdradę.

„Dziennik powszechny” jest bardziej optymistycznych zapatrywań odnośnie do problemu ukraińskiego. Zaznacza różnice, — jakie istnieją między Rosjaninem a Ukraińcem etnograficznie, a zarazem podkreśla korzystne warunki naturalne, jakie miałyby do dyspozycji państwo ukraińskie. Przyznaje też Ukraińcom pewną gotową kulturę oraz zdolności do niej. Wadę Ukrainy leży w tym, że ten dorobek kulturalny nie skupiał się w jakiejś zamkniętej i od wewnątrz rosnącej całości. Zbyt łatwo rozpraszał się, wchłaniany przez innych. W każdym razie zdolności państwowotwórcze były tu bardzo słabo rozwinięte. Polska więc będzie miała zadanie bardzo trudne do spełnienia i od-

72

WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYSLAW SMOLARSKI

(Ciąg dalszy).

— Zali brat nasz Konrad istotnie jest bardzo chory?

— Kiedy zastał w Seville, lekarz kazał mu szukać ocalenia wśród gór. Zaprosiłem go więc tutaj, gdyż ubogi dzisiaj jest, a co posiadał, to zmarnotrawił. Muszę ci też powiedzieć, iż wieść o nim dobiegła do pani de Quitta, która poleciła go mojej opiece. Nie wie on jednak nic o tem i zapewne nie dowie się, gdy szlachetna i pobożna pani zastrzegła sobie tajemnicę. Podobno dawniej był bogatym i malarzem o wielkiej sławie. Teraz spójrz na niego a nauczysz się synu, jak srodze mszczą się grzechy i nieprzespane noce Babilonu.

— Czy to prawda także, co opowiadał cudzoziemiec, iż obraży w kościele tak wielkie są wartości i ceny. Zali, ojcze nie każecie ich odozyszczyć?

— Madonna jest Madonną a święty Sebastian męczennikiem, czy malował je El Greco lub sam Murillo. Jeśli też Bóg łaskawy, iż przy obrazie dzieja się cuda, najwię-

ksza to chwala dla artysty! Dla nas jest klasztor a nie dla bezbożnych turystów. — Wszelako przyznaję, iż obrazy należałoby odświeżyć, a zwłaszcza ramy odzłocić. — Teraz jednak ruszaj bracie, oddaj ten list artyście i dowiedz się, jak się miewa.

— Brat Andrzej odszedł, lecz mruczając oglądał pieczęcie:

— Długo ów list był w drodze. Znajdował się już w Paryżu, Madrycie i Segowii. Pomówiłbym z cudzoziemcem o owych rozkoszach w stolicy świata i wspomniabym mu o pani de Quitta, ale pała już wewnętrznym ogniem i trudno go za język pociągnąć. Nie lubię też dumającym tak przerywać ich samotności. Poszlę z listem chłopaka klasztornego, a sam pójdę do braci, — by powiedzieć im to, czego dowiedziałem się od przeora.

Ponteważ jednak dzień był ponury więc i jego ogarnęły pochmurne myśli, pomyślał o końcu wszelkiego żywota i ukląkł przed ołtarzem w świetle czerwonej lampki, by pomodlić się o zdrowie nieszczęsnego cudzoziemca.

Konrad leżał samotny w izbie klasztornej. Niedawno jeszcze spoglądał przez szerokie okna na wysokie szczyty gór, które teraz zakrywał przed nim tunny śnieży. Zniknęła zieleń i przestały dźwięczeć po stokach, wiodących do doliny dzwonki o-

wiecz i kół, życie wszelkie zamarło. Jesienią krajobraz przemienił się w zimne i chłodne pustkowia.

Jakież smutek po użyciu tak radosnem! Jakże szare te ściany po dawnym bogactwie i świetności. Lecz nie! gdyż na jednej z nich wisiał obraz barwny i wspaniały, nieskończony jeszcze, ale porywający życiem i wyrazistością i jakimś wielkim pędem talentu. To poczęty w czasach lepszych, — jedyny obraz, który chciałby jeszcze pokazać światu sprowadzony tutaj: Tryumf wolności. —

Przyszłość nowa idzie przez trupy i zgłiszczą. Pożar niszczy, a dłonie ludzkie poczynają już budować, zwycięstwo życia po podeptaniu już umarłych.

Rozumie dobrze jego treść, on sam tak chory teraz i bezsilny. Ile razy powtarzał, iż życia wart jedynie człowiek młody i dzielny. W tej chwili czuje całe próżno swoich sił, całą nudę swego istnienia, — a jednak pragnąłby ludzkiego zrozumienia i miłości. Cisza, pustka i samotność. Szare habity mnichów i chłodne cele klasztorne. Jeden kościół tylko, którego nie może dziś odwiedzać, zażytki sztuki Zarella, Ribera, El Greco i Diego Polo.

One jedne pojmuja jego duszę, bratnia dzieła artystów. Mówiły też nieraz do niego, gdy samotny błąkał się po świątyni.

powiedzialne, bo od właściwego i pomyślnego rozwikłania całego problemu zależy będzie nasze powodzenie także na kresach zachodnich tak poważnie zagrożonych. — Święto 3-go Maja dało dowód, jak jesteśmy tam również żywiołem silnym i liczebnie potężnym. Dlatego z wiarą woła „Dziennik Cieszyński”: Nie możemy już nigdy więcej powrócić w żadne jarzmo. Czesi — nasz ideowy bieżący przeciwny — nigdy Śląska nie dostaną. Nie zgodzimy się na to my, nie zgodzi nigdy Polska macierz nasza, — nie zgodzimy przez tę ideę Trzeciego Maja, znoszącą niewolę i tworzącą wolność. — Jesteśmy dziećmi jednej ojczyzny i jedna dla nas wolność lub jedna zguba. Ale my idziemy do wolności nie do zguby“.

Prądy polityczne w Niemczech.

Z pierwszorzędnego źródła dowiadujemy się o zasadniczych prądach, które panują obecnie w Berlinie lub rządzą wydarzeniami w czasie „kontrrewolucji”. Naoczny świadek wydarzeń dobrze poinformowany o wytycznych ugrupowań społecznych w Berlinie udzielił objaśnień następujących:

Pułkownik Hoffmann, autor pokoju brzeskiego, jest za ścisłym porozumieniem się Niemców z bolszewikami. **Generał Ludendorff** zaleca wejście w bliskie stosunki z reakcją rosyjską. Posunął się nawet tak daleko, że planował uzbroić jeńców rosyjskich i wejść z tem wojskiem do Rosyi, dla obsadzenia nowego rządu. Rząd Kappa był w ścisłym porozumieniu z czynnikami kontrrewolucyjnymi rosyjskimi, przebywającymi w Berlinie. **Generał Luotwitz** zwrócił się do Trockiego z formułą propozycją sojuszu niemiecko-bolszewickiego, skierowanego przeciw Polsce. Pomagali mu w tej robocie komuniści niemieccy, którzy jednomyślnie są za sojuszem z bolszewikami. Centrum natomiast rozdzieliło swoją politykę na dwa skrzydła, kłkietując z jednej strony kontrrewolucyjnych Rosyan w Berlinie, a z drugiej — umizgując się do bolszewików.

Cała ta robota bez względu na jej odcienie, ma jedno wspólne znamie: „nienawiść do Polski i chęć zgniecenia jej za każdą cenę. To też Niemcy starają się o pozyskanie państw zachodnich. Stosunki z Anglią uważają już dzisiaj za wielki swój sukces, oświadczenie Nitti'ego spotkało się z entuzjazmem w Berlinie a tylko do Francji jeszcze żywią nienawiść, słabszą atoli niż do Polski. Z tych nastrojów Niemcy chcą wyciągnąć dla siebie daleko idące korzyści: rewizję traktatu wersalskiego; odpłatnie sobie kleski na Zachodzie wpływami i zyskami w Rosyi poprzez Polskę. W związku z tem pozostaje praca dr. Solfa, chargé d'affaires niemieckiego w Tokio, jednego z najdzielniejszych dyplomatów niemieckich.

Zbrojne wystąpienie batalionu piechoty poznańskiej przeciwko żandarmeryi.

ECHA ZAJŚĆ NA DWORCU BRZESKIM
W WARSZAWIE.

„Przegląd Wieczorny” donosi: Krwawe zajście którego widownia w sobotę był dworzec Brzeski na Pradze, a które głośnie echem odbiło się w całym mieście, przedstawia się w świetle zebrań szczegółów jak następuje: na dworzec Brzeski, bezpośrednio z dworca Wiedeńskiego przybył pod komendą porucznika Błokiera 2 batalion 63 pułku piechoty, który według planu miał być o godz. 10 wieczorem wyprawiony w dalszą drogę. Oddział rozmieszczony w wagonach specjalnego pociągu oczekiwał na ruszenie.

Z odjazdem odwiekano. Mijały kwadransy a o ruszeniu z miejsca ani słycho. Ody około godziny 12 żołnierze pociągu wojskowego ujrzel, że przed nim wyprawiony został pociąg osobowy, opuścili w liczbie około 50 wagony i udali się do bufetu. Tu rozpoczęli raczyć się kielbasą, papierosami itp. W sali znajdowało się sporo podróżnych wycieczki jących na pociąg, a wśród tych wielu żydów.

Nagle między bufetowym a kilku żołnierzami powstała głośnie sprzeczka. Bufetowy zażądał 7 marek za paczkę papierosów. Jeden z żołnierzy oświadczył, że to jest „łajdackie paskarstwo”, przed chwilą bowiem widział, że jakiś „cywil” płacił tylko sześć mk. za taką samą paczkę.

W tem ktoś dorzucił, że właśnie to żydzi powodują takie paskarstwo, że to oni są przyczyną żdzierstwa i t. d.

Wtedy jeden z żołnierzy, jak się w następstwie okazało, niejaki Kowalski — zoczywszy pewnego żyda, jak potem stwierdzono, Manasa Morgenbesseera, mieszkańca Warszawy, ze słowami: to jest paskarz — uderzył go kilkakrotnie. Krzyk wzniesły przez Morgenbesseera, wywołał wśród podróżnych popłoch.

Natychmiast zaalarmowano komendę stacyjną.

Ody zjawił się oficer komendy ppor. Maksymowicz i wspólnie z policją usiłował przywołać żołnierzy do porządku, nagle podbiegł do niego jeden z szeregowców, jak potem ustalono niejaki Jan Kowalski i zamierzył się nań sztyletem.

Na szczęście inny żołnierz cios odparował.

Wobec takiego obrotu rzeczy wezwano żandarmeryę.

Ta gdy przybyła dosłyszawsza przedewszystkiem jakieś jęki rozlegające się w ciemnym korytarzu dworca.

Ody pospieszono na pomoc, zastano mieszkańca Włodowy Jankla Sruła Rotenberga, dającego już słabe oznaki życia. Wszelki ratunek okazał się bezskutecznym, gdyż R. w kilka chwil potem umarł.

Żandarmerya, która na sali dworca w chwili zjawienia się zastała już tylko 17 szeregowców, mimo, iż byli nieuzbrojeni — wszystkich internowała.

Reszta żołnierzy batalionu, którzy widocznie pod wpływem zajścia z Rotenbergiem opuścili salę, dowiedziawszy się o internowaniu 17 innych, postanowili ich uwolnić. Wystąpiono wówczas zbrojnie przeciwko żandarmeryi i to tak ostro, że, jak w dochodzeniu stwierdzono, ktoś z żołnierzy nawet począł okopywać się w ogródku naprzeciw dworca. Ostatecznie jak już wiadomo, wskutek tego wystąpienia zabity został jeden żandarm.

Ody przybyły posiłki z komendy i gdy przybył na miejsce powiadomiony o zajściu sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, kap. Strus, zajęte było już zlikwidowane.

Zarządzono rewizję całego pociągu, a ponieważ wiadomo było, że każdy z szeregowców roz-

porządzał 50 ładunkami, więc wszystkich, a których stwierdzono braki natychmiast aresztowano.

Ogółem aresztowano 11 szeregowców, uprzednio zaś internowanych przez żandarmeryę zwolniono.

Ponieważ z oględzin doraźnych stwierdzono, że Rotenberg poniósł śmierć wskutek malej rany, zadanej w okolicę prawego obojczyka najwidoczniej sztyletem, który przeciął arterię, więc zaczęto poszukiwania domniemanego zarządcy zabójstwa.

W ręce Jana Kowalskiego, który właśnie był również zamierzal się na por. Maksymowicza, sztylet ten właśnie znaleziono, bez wszelkich już jednak śladów krwi.

W walce z paskarstwem i lichwą.

Lwów, 6. kwietnia.

(rs) Smutne następstwa długoletniej wojny europejskiej wszędzie w równej mierze dają się odczuwać, a znajdują swój wyraz zwłaszcza w olbrzymiej i stale wzrastającej drożyznie artykułów pierwszej potrzeby, spowodowanej głównie rozwiehnięciem do ostatnich granic paskarstwem i lichwą.

Jak wiadomo, panuje u nas obecnie zupełny brak mięsa. Co go powoduje i jak należy zapatrywać się na jego źródła? — Niewątpliwie mięsa jest obecnie mniej, niż w dawnych, „dobrych” czasach, ale wykluczonem znów jest, by go nie było zupełnie, przecież o czemś wręcz przeciwnem świadczą daty i statystyka urzędowa. Mimo to dostać tego artykułu nie można, a bezpośrednim tego powodem jest nie innego, jak właśnie nadmierna chęć zysku i niezadowolanie się małym dochodem z jednej strony u chłopów a z drugiej u naszych nowoczesnych potentatów aprowizacyjnych, t. j. pp. rzeźników.

Z chwilą wprowadzenia taryfy maksymalnej znaczna część rzeźników, nie będąc w możności sprzedawać towar swój po do wolnych i wedle swego wyrachowania oznaczonych cenach, zaprzestali poprostu sprowadzać bydło do miasta, a nawet znalazło się bardzo wielu takich, którzy pozamykali sklepy i jatki, oświadczając głośnie, że „siko ro magistrat wprowadził taryfę, to niechaj ją ludność zdrowo spożywa zamiast mięsa”. Są jednak i tacy, którzy wybrali drogę „pośrednią” i sprzedają wprawdzie mięso, ale po wygórowanych, paskarskich cenach, przekraczających nieraz dwukrotnie taryfę. Jakim mianem te różne rodzaje postępowania określić, to już pozostawiamy do dowolnej oceny naszym czytelnikom.

Ponieważ ci z pośród przekupni mięsem i rzeźników, którzy sprzedają mięso po lichwiarskich cenach, najbardziej może przyczyniają się do niszczącego ludności, pożytecznym będzie przytoczyć tu kilka nazwisk takich „okazów”, ukaranych właśnie niedawno, bo w ciągu miesiąca kwietnia, przez lwowski Urząd zwalczania lichwy.

Otóż jednym z takich jest m. i. Włodzimierz Bazylewicz z ul. Zamarynowskiej bocznej nr. 747, który sprzedawał mięso powyżej taryfy maksymalnej, za co

ukarany został grzywną 200 mk, ewentualnie karą 4 dni aresztu. Aleksander Porth sprzedawał również mięso powyżej taryfy i otrzymał karę 24 godzin aresztu z zamianą na grzywnę 50 mk. Za spekulację cieleciną skazano Pepi Bruch na 8 dni aresztu z zam. na grzywnę 200 mk. Marcin Oleksów otrzymał za lichwę karę 12 dni aresztu, ewentualnie 600 mk. grzywny. Nie stosował się do taryfy także Majer Hornikier, więc go skazano na 4 dni aresztu z zam. na grzywnę 200 mk. Właściciel jatki na placu Halickim Józef Kotruba otrzymał za lichwę karę 4 dni aresztu z zam. na grzywnę 200 mk. Terleckę Karolinę — również właścicielkę jatki na pl. Halickim — skazano za lichwę na 4 dni aresztu ewentualnie 200 mk. grzywny. Podobny los spotkał Karola Kolesę, bo ukarano go za lekceważenie taryfy 2 dniami aresztu ewent. 100 mk. grzywny. 4 dni aresztu z zamianą na grzywnę otrzymała za lichwę mięsna Marya Wilczyńska, a rzeźnik Roman Zółkiewicz z placu Halickiego 50 mk. grzywny. — Tomasz Barkieta z ul. Głębokiej skazano za uprawianie lichwy mięsem na 10 dni aresztu z zamianą na grzywnę 500 mk. — Poltowską Helenę z ul. Grodeckiej ukarano za lichwę 6-dniowym aresztem (ew. 300 mk. grzywny), Józefa Oleksowa z ul. Zamarynowskiej na 200 mk lub 4 dni aresztu. — Za sprzedaż słoniny powyżej taryfy skazano Katarzynę Cieluska na 1 dzień aresztu ew. 500 mk. grzywny, właściciela jatki zaś Blime Allweita z placu Krakowskiego za lichwę na 700 mk. grzywny z zamianą na 2-dniowy areszt. Na wyliczenie dalszych nazwisk nie wystarczyłoby nam miejsca.

Długi ten szereg ukaranych w ciągu ostatnich czterech tygodni za lichwę mięsem najlepiej świadczy o rozmiarach grażującej w naszym mieście żądzy wyzysku. Zwłaszcza przy sprzedaży mięsa nadużycia są praktykowane w tem przeświadczeniu, że ludność woli zapłacić więcej, byle tylko dostać ten niezbędny do życia — przynajmniej od czasu do czasu — artykuł.

Nad sposobami zwałczania drożyzny i braku mięsa zastanowić się powinny odpowiednio w naszym mieście czynniki głębiej, bo jak się okazuje, samo ogłoszenie taryfy — nie na wiele się zdało, skoro brak widomych jego skutków. Ale też z drugiej strony — chociaż twierdzą niektórzy, że wystarczy tylko energiczna egzekutywa i czuwanie nad poszanowaniem cen taryfy mięsnej przez rzeźników — a stosunki się poprawia — nie mniej pewnem jest, — że gdyby chciano wykonania taryfy rzeczywiście energicznie przypilnować, z pewnością wówczas mięso zniknie zupełnie i „na lekarstwo“ go nie będzie można nigdzie otrzymać.

W sytuacji obecnej, zatem cechowanej bezwzględna pogonią za nadmiernym zyskiem i wyzyskiem, stwarza się błędne koło, z którego wybrnąć jest rzeczywiście sztuką nielada. Ktoby cudu tego zdołał dokonać, zasłużyłby sobie naprawdę na miano wyhawiciela i pogromcy zdzierczych handlu paskarskiej.

Sprzedaż sacharyny wstrzymana.

Lwów, 5 maja.

(rs) Jak się dowiadujemy, tutejsza Dyrekcyja okręgu skarbowego otrzymała onegdaj z Dyrekcyi okr. skarbowego krakowskiego, pod której kontrolą odbywa się obecnie sprzedaż sacharyny w całej Małopolsce, telegram z wezwaniem, by natychmiast we Lwowie wstrzymać sprzedaż i zwinąć zapasy sacharyny w hurtowni.

Ponieważ krakowska Dyrekcyja okręgu skarbowego nie przysłała władzom lwowskim dotychczas nowego cennika sprzedaży, skutkiem tego sprzedaż dotychczas jest wstrzymana, przyczem nadmienić należy, że w hurtowni we Lwowie leżą ogromne wprost ilości sacharyny, bo za przeszło pół miliona marek.

Onegdaj i wczoraj interesowani nadaremnie wyczekiwali na sprzedaż tego artykułu przed hurtownią, znajdującą się w handlu p. Hoszowskiego przy ul. Akademickiej. Musieli odejść z niczem, dowiedziawszy się, że sprzedaż się nie odbędzie.

Łatwo sobie wyobrazić położenie w jakim znaleźli się mieszkańcy wobec tego nowego braku, bo — jakkolwiek sacharyna niewątpliwie zawiera substancje, szkodliwe dla zdrowia — przecież jest poszukiwana z powodu zupełnego braku cukru.

W razie dłuższego trwania zakazu sprzedaży, gotów rozwinąć się nowy rodzaj paska, mianowicie pasek sacharyny, bo lwowscy lichwiarze nie śpią i zawsze umieją trafić w sedno potrzeb ludności, racząc ją „ersatzami“ w zamian za bajońskie sumy, płynące do ich nienasyconych kieszeni.

Na to powinny zwrócić uwagę w tym wypadku kompetentne władze krakowskie i przyspieszyć zniesienie zakazu.

Skoro bowiem już niema cukru, to niechaj osłodzi nam te gorzkie czasy — przynajmniej — sacharyna... Chyba, że gotuje się dla Lwowa jakaś niespodzianka — w postaci kilku wagonów cukru?... Któżby śmiał uwierzyć?!

I często w niej, kupięta przez graczy napadu, grzęźnie.

Ale i przed ich przeciwnikiem musiał się być z pełnym respektem. — W teamie „lwowskim“, składającym się z graczy Czarnych i Pogoni, grali w pierwszym dniu — w bramce: Winnicki, w obronie Ignarowicz i Piotrowski, w pomocy: Scott (kapitan), Wójcicki i Hauler, w napadzie: Chrypiak, Fruchter, Kwieciński, Birnbach i Filar. W drugim dniu uległ ten team dość znacznej zmianie, bo w bramce grał Golda, w obronie Olearczyk z Piotrowskim, w pomocy sami nowi: Witkowski, Kustanowicz i Schneider, w napadzie zaś zmieniło się tylko prawe skrzydło na Jurasa, a prawy łącznik na Birnbacha z Pogoni. Drużyna Olimpijska nie uległa żadnej zmianie.

Publiczność zebrała się tłumnie, łóża, trybuny i partery przepełnione. — W łóży środkowej zasiadł dowódca Okręgu Generalnego gen. Lamezan z szefem sztabu ppłk. Thuim, obok nich delegat Ministerstwa spraw wojskowych, pozatem zaś liczni reprezentanci misji francuskiej, austriackiej i woskiej, delegacja amerykańskiej V. M. C. A. i całe rzesze wojskowości polskiej. Wojskowości naszej należy się istotnie uznanie i wdzięczność, iż się sportem naszym tak gorliwie zaojadowała i idzie mu zawsze — a zwłaszcza w czasie zawodów — z taką chętną pomocą.

Co do przebiegu gry:

Pierwszy dzień 2. maja 1920. Team Olimpijski (Czarni) — team lwowski (biali) 6 : 2 (1 : 0). Drugi dzień 3. maja 12 : 1 (2 : 1).

Gra spokojna, a mimo tego wcale szybka, rozpoczyna się z miejsca energicznym napadem Olimpijczyków i daje już po kilku nastu sekundach rzut narożny po stronie teamu lwowskiego. Ale i Lwowianie odgryzają się zaraz wzajemnym napadem, zwłaszcza, że mają wcale nie gorszą od Olimpijczyków obronę, a w pomocy jako centra rzutkiego i szybkiego Wójcickiego, obok niego zaś wybornego Scotta.

Najslabszym może był po ich stronie napad, okazujący przed bramką za mało decyzyi. Bądź co bądź drużyna niepoślednia i nie dająca się tak łatwo zbić z tropu. — Po stronie natomiast Olimpijczyków widzimy wyborny napad z nieźrównanym centrem Wackiem, strzelającym cennie i z należytą siłą. Z każdej pozycji obok niego doskonałych Garbienta i Batscha, a na skrzydłach Muellera i Słoneckiego. Center pomocy Bilor wprost nieźrównany i grający za trzech, z doskonałym również Kopciem i Guliczem. Prawdziwą satysfakcją było patrzeć na te ścierające się ze sobą dzielne drużyny. — Wszelkie jednak starania każdej z drużyn w pierwszej połowie rozbijają się o zacięty spór przeciwnika, a dopiero w 43 minucie dyktuje sędzia na korzyść Olimpijczyków rzut karny, z którego robi Gulicz pierwszą bramkę — i na czem się pierwsza połowa kończy.

Druga połowa robi się żywszą, bo się gracze rozruszali i poznali i tu strzela ze strony Olimpijczyków drugą bramkę w 18 minucie Batsch, a w niespełną minutę potem trzecią Wacek. Odwzajemnia im się w 22 minucie Birnbach ze strony Lwowian. Następują w 24 i 28 minucie dwie dalsze bramki, strzelone przez Olimpijczyków Wa-

KRONIKA SPORTOWA.

ZAWODY FOOTBALLOWE Z NIEDZIELI I PONIEDZIAŁKU.

Pierwsze to były w tym sezonie zawody, które zasługują rzetelnie na miano „zawodów“. W teamie „olimpijskim“ stanęli sami trenujący się w Krakowie do Olimpiady lwowscy footballiści, już do pewnego stopnia wyrobieni i wyuczeni, a często nawet imponujący swoją pomysłowością i wspaniałem prowadzeniem piłki. Bramka obsadzona doskonałym Schwarzem, w obronie nieźrównany Kowalski i takież Hawling, w pomocy Gulicz, Bilor i Kopec, w napadzie: Mueller (kapitan), Garbień, Wacek, Batsch i Słonecki. Już same nazwiska dla znawców naszego footballu mówią za siebie, bo są one na ogół znane i można powiedzieć o całej drużynie, iż jest bardzo dobra, że jest o zdecydowanych i celowych ruchach, — że gra z przewodnią myślą. Piłka wzięta przez nich raz pod nogi, przenosi się z błyskawiczną wprost szybkością ku bramce przeciwników

cka i Garbienia, poczem jeszcze w 36 minucie strzela ze strony Lwowian bramkę Fruchter. Ku końcowi gry (w 42 minucie), pada ze strony Olimpijczyków ostatni strzał przez Batscha, podczas gdy dalsze jeszcze a zresztą bardzo energiczne napady mijają celu.

Sędziował p. Huebl.

Dzień drugi był dniem rozczarowania. Drużyna Olimpijska grała w tym samym składzie, była więc trochę osłabiona, a była też i trochę porażona. Drużyna lwowska świeższa — ale gracze naogół gorsi, słabsi od graczy z dnia poprzedniego i bez treningu.

Pierwsza połowa była dość chaotyczna, obfitowała w wysokie strzały i nie sprawiała ani w części tego zadowolenia, co wczorajsza. Już w 5 minucie strzela dla Olimpijczyków bramkę Wacek z podania Batscha, odwzajemnia się za to w 19 minucie Kwieciński bramką dla Lwowian, w 25 zaś minucie strzela bramkę Bilor z pomocy Olimpijczyków, przy której wprowadzie bramkarz piłkę chwyta, lecz zostaje z piłką do bramki przez Wacka wtłoczony.

Druga połowa — niemniej chaotyczna, daje Olimpijczykom bramkę jedną za drugą, w 10 i 21 minucie przez Batscha, w 23 przez Garbienia, cztery dalsze w 24, 26, 30 i 34 minucie przez Wacka (ostatnia z podania Muellera), dalej w 36 minucie rzut karny, strzelony pewnie przez Bilora a wreszcie jeszcze w 40 i 45 minucie dwie bramki strzelone przez Wacka. Tak tedy sam Wacek strzelił w tych zawodach 7 bramek, działo się niemal rekordowe. Lwowianie — mimo szczyrych chęci i energicznych ataków — nie mogli nic zrobić.

Sędziował H. Bilor.

K. HEMERLING.

AKADEMIA SZERMIERCZA

mająca się odbyć w dniu 15 maja br. na dochód akcji plebiscytowej — pod protektorem Generała Lamezana-Salins i p. pułkownika Thullio w salach kasyna oficerskiego, — wzbudziła nadzwyczajne zainteresowanie wśród publiczności, która będzie miała sposobność po długoletniej przerwie zobaczyć szereg mistrzowskich spotkań. — Współudział zapowiedzieli dwaj najlepsi polscy fechtmistrzowie pp. Bąkowski i Sinemann, oraz szereg najwybitniejszych szermierzy amatorów ze Lwowa, Krakowa i Warszawy. Walki odbywać się będą na trzy rodzaje broni tj. na szable, florety i szpady. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje Sekretaryat Klubu Szermierzy, Pańska 16, II p. od piątku 7 bm. począwszy, godz. 4 do 6 popołudniu, gdzie też nabywać można bilety.

KRONIKA PRZEMYSKA.

TRZECI MAJA W PRZEMYŚLU.

Rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja święcił Przemysł nader uroczystie. Dnia 2. maja odbyło się zebranie przy kamieniu pamiątkowym na Zamku. W poniedziałek dnia 3. maja odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościele jezuitckim i katedralnym. Po

Dnia 15. maja 1920 o g. 10 przedpoł. odbędzie się w sali obrad Izby handl. i przem. we Lwowie

Zgromadzenie konstytuujące

Członków Towarz. drzewnego, na które zapraszamy właścicieli lasów, firmy eksploatujące drzewostany i przemysłowców drzewnych w imieniu: Zjednoczenia Ziemiaków we Lwowie, Małopolskiego Tow. leśnego, Giełdy towarowej, Tow. Gospodarskiego, Izby handl. i przem., Grupy przemysłowców drzewnych. — Za Komitet Organizacyjny interesów drzewnych: Inż. Cyryl Kochanowski, w. r., wiceprezes Małopolskiego Tow. leśnego, Lwów, ul. Chorążczyzna 17.

nabożeństwie uszykowal się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami Katedralną, Franciszkańską, Dworskiego, Konarskiego, Mickiewicza, Jagiellońską do Rynku.

W pochodzie szły kolejno: młodzież szkolna wszystkich zakładów naukowych, korpus oficerski, przedstawiciele miasta, korporacje i stowarzyszenia, orkiestra kolejowa i Salezjanów, od ziały wojska. — W Rynku przemówił z balkonu imieniem Zjednoczenia Tow. polskich prof. Przyjemski, imieniem N. Z. R. p. Romaszewski, oraz por. Tożański.

Polskie Tow. dramat. im. Al. Fredry odegrało w sali „Teatru Polskiego” „Kościuszkę pod Racławicami” L. Anczyca.

ŚWIĘTO ROBOTNICZE.

Tegoroczne święto robotnicze obchodziła miejscowa partya socjalistyczna uroczystie. Na górze zamkowej odbyło się zgromadzenie ludowe, na którym wygłosili referaty pp. Szlam, Przeorski, Akslerowa i poseł dr. Lieberman. Po zgromadzeniu odbył się pochód. Z okna ratusza przemówił p. Lieberman. Ukraińscy socjaliści odbyli osobne zgromadzenie w „Domu narodnym”, gdzie referował dr. Haniewicz ze Lwowa. Także żydowscy socjaliści odbyli osobne zgromadzenie.

PASEK BEZ KONCA...

Spekulacja kwitnie w naszym mieście. Jedni puszczaają na pasek ziemniaki, inni węgiel, grosiści zaś cykoryę, kawę i inne artykuły spożywcze. Także trafiki wzięły się na sposób. Magazynują tutki, zapalki etc., by po upływie dłuższego czasu sprzedać je ze znacznym zyskiem. Tak samo wszyscy inni kupcy mają u nas raj — nie obawiają się niko go. Tak więc mamy pasek bez końca.

Zamordowanie naczelnika gminy.

(jn) Wieczór dnia 3. maja na gościńcu, wiodącym z Jaryczowa do Połonicz, dokonany został mord na osobie Stanisława Gawrońskiego, naczelnika gminy.

Gawroński wracał wozem, naładowanym ceglami, do Jaryczowa.

W LESIE CZATOWALI NA NIEGO BANDYCI.

a gdy nie przeczuwając niczego, minął fatalne miejsce, strzelili doń z tyłu. Kula trafiła go w kark i przez piersi wyszła na wylot.

STRZAŁ BYŁ ŚMIERTELNY.

Trupa obrabowali bandyci z gotówki około 2000 marek. Następnie jednego konia urzeźbili, drugiemu poprzecinali ścięgna u tyl-

nych nóg i tak pozostawili trupa i krwawiące konie.

Uwiedomiona o morderstwie policja lwowska wysłała na miejsce insp. pol. Sochę z psem policyjnym „Prinzem”. Pies wprost z miejsca mordu poprowadził do Połonicz i po kolei wchodził do kilku domów. Aresztowano już kilku sprawców morderstwa.

Jak dotychczasowe śledztwo wykazało, właściwym celem morderstwa nie był rabunek, lecz była to

ZEMSTA UKRAIŃCÓW NA NACZELNIKU GMINY — POLAKU.

Dalsze śledztwo w toku.

Monte Carlo we Lwowie.

(?) Zorganizowana spółka, do której należeli byli kawiarz Saul Genauer, urzędnik prywatny Fryderyk Thorn, paskarz czotkowski Abraham Hornstein, byli paskarze Maks Friedler i Mojżesz Diamand ze Skolego, urządzili we Lwowie przed rokiem dom gry którego filie mieściły się w rozmaitych prywatnych mieszkaniach. Schodzili się tu rozmaici spekulanci, zapraszani przez ową spółkę niby dla przeprowadzenia rozmaitych interesów paskarskich, głównie atoli chodziło o to, aby ich ograć.

Oczywiście, że nie zabrakło i zawodowych graczy. Klientela rosła z dniem każdym. Schodzili się tu nafojarze, paskarze, kandydaci adwokacy, profesorowie gimnazjalni, dzierżawcy dóbr, wreszcie spekulanci żyjący z głupoty drugich, grający fałszywymi kartami, ryzykujący zawsze największą, bo w rezultacie nie wiele mają do stracenia. —

I wiodło się bardzo dobrze tej spółce; przegrywano tutaj sumy, dochodzące półtora miliona w jeden wieczór tylko, a ci, którzy wygrywali, dzielili się podług umowy z właścicielami domu gry.

Policja lwowska wpadła na trop tej spółki jeszcze przed paru miesiącami. Ci jednak tak sprytnie się urządzili, że jakoś nigdy nie udało się ich przyłapać in flagranti.

Dopiero onegdaj mogła policja przyłapać to dobrane towarzystwo w jednej „filii”.

Filia ta mieściła się w prywatnym mieszkaniu pani S., urządzonym bardzo elegancko.

Ajenci i policyjanci obsadzili wejście i schody — tak, aby nikt nie mógł się wydostać z tego mieszkania, poczem dwóch komisarzy wkroczyło do salonu.

Przy stołkach zastano towarzystwo, — składające się z 30 osób. Przy czarnej kawie i ciastach zabawiano się „w ferbla”.

Wśród obecnych zauważono między innymi adwokata dr. Parnasa, urzędnika podatkowego Niżykowskiego i ucznia VI-ej klasy gimn. Ottona Thorna.

Zjawienie się policji wywołało panikę. Niektórym udało się uciec, ale większa część gości została, próbując w zamieszaniu ukryć pieniądze bądź to w zagłębieniach foteli, — bądź to do łózek, słowem, gdzie się tylko dało, byle ich nie mieć przy sobie.

Policja przeprowadziła rewizję w pokojach i znalazła około 150.000 mk., które skonfiskowano. Potem całe to towarzystwo odprawiono na policję. Tu po spisaniu protokołu zatrzymano w aresztach Fryderyka Thorna, Saula Genauera, Abrahama Hornsteina, Maksa Friedlera i Mojżesza Diamanda. Innych wypuszczono na wolną stopę.

Przez cały następny dzień zgłaszali się rozmaici poszkodowani, którzy w owym lwowskim Monte Carlo przegrywali niemałe sumy, bo dochodzące do 100.000 mk.

Jak się dowiadujemy, aresztowana spółka rentownego domu gry odstawiona już została do aresztów sądu powiatowego.

Odnosnie do wczorajszej notatki podaliśmy jeszcze garść szczegółów.

ROZMAITOSCI.

(?) 35.000.000 K HONORARYUM AUTORSKIEGO otrzymał amerykański romanopisarz Willam Brady za prawo przeróbki jego romansu „Waydown East” na dramat filmowy. Wprawdzie podług monety ameryk. wynosi to zaledwie 175.000 dolarów, ale sądzimy, że i ta suma brzmi wprost fantastycznie. Powtarzamy to za „New York Tribune”.

(?) JAKĄ KARYERĘ MOGĄ JESZCZE ZROBIC POTOMKOWIE KRÓLÓW? Byli następcą tronu saskiego Jerzy studiując teologię — prawdopodobnie w przypuszczeniu, że w hierarchii kościelnej dosłużyć się można również purpury, choćby... kardynałskiej.

(?) AMERYKAŃSCY CZESI W HOŁDZIE DLA MASARYKA. Tymi dniami nadeszła do Pragi przesyłka pieniężna w sumie 1 miliona kor., adresowana na ręce prezydenta Masaryka. Czecho-słowacki Związek narodowy w Chicago ofiarował tę sumę w hołdzie Masarykowi jako dar imieninowy z prośbą, aby Masaryk użył tych pieniędzy na korzyść narodu.

(?) MIĘKKIE KOŁNIERZYKI MĘSKIE nie są już „shoking” nawet na zebraniach towarzyskich. Zdecydował o tem ceremonialny król hiszpański Alfons, który niedawno temu w czasie odwiedzin swoich w Bordeaux ułazał się w smokingu i... miękkim kołnierzyku.

(?) ŚCIANY W DOMACH ANGIELSKICH. Jak budują teraz domy w Anglii, a zwłaszcza w Londynie, opowiadają sobie następującą anegdotę: Budowniczy prowadzi właściciela budującego się domu do frontowego pokoju, a sam udaje się do pokoju

położonego od dziedzińca i przyryka drzwi. Potem pyta: — „Czy może mię pan słyszeć?” — „Bardzo wyraźnie”, odpowiada gospodarz. — „A czy może mnie pan widzieć?” zapytuje znów budowniczy. — „Nie, nie widzę pana” brzmi odpowiedź. — „W takim razie wszystko w porządku, ściana ta jest dobra” — zawyrokował budowniczy.

Tydzień Czerw. Krzyża.

Lwów, 6 maja.

(rs) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Czerwonego Krzyża w lokalu Czerwonego Krzyża przy ul. Bielowskiego 6 — pod przewodnictwem wiceprez. Niezabitowskiej celem zastanowienia się nad ustaleniem programu tygodnia Czerw. Krzyża.

W myśl uchwał komitetu tydzień rozpocznie się w niedzielę 9 bm. festynem na placu wystawowym przy udziale muzyki wojskowej, wieczorem zaś odbędzie się amatorskie przedstawienie w Sokole. W poniedziałek 10-go popoł. przedstawienie w teatrze miejskim („Straszny dwór” Moniuszki). We wtorek 11-go zbiórka uliczna. We środę odczyt hr. Pinińskiego „O Rafaelu”. — We czwartek 13-go match footballowy. W piątek 14 bm. koncert w Towarzystwie muzycznym z udziałem śpiewaczki p. Korwin-Szymanowskiej oraz wiolonczelisty p. Danczowskiego. W sobotę 15-go zbiórka w lokalach. W niedzielę 16-go raut w kasynie wojskowym.

Należy się spodziewać, że całe społeczeństwo naszego miasta pospieszy z wydatną pomocą Towarzystwu Czerw. Krzyża, przyczyniając się w ciągu tygodnia od 9-go do 16-go bm. wydatkami ofiarami do powodzenia zbiórki i przedstawień na tak wzniosły cel, jak niesienie pomocy samarytańskiej pracy grona ofiarnych osób.

NADEŚLANIE.

Programy kinoteatralne

w powszednim dniu trwają obecnie
w Marysience od 4^{1/2} popoł. do 11. w nocy
w Koperniku „ 5. „ 11. „ „

Francuski dramat p. t. 11607

OSKARŻAM

Serva I. w 9 wielkich częściach.

Zgrozą przejmują każdego widoki strasznego zniszczenia i potwornego zdziczenia ludzi.



Zastrzelenie gen. Tarnawskiego.

Ze źródeł ukraińskich donoszą, że gen. Tarnawski, głośny w swoim czasie aranzjer przejścia galicyjskich Ukraińców na stronę bolszewików, został niedawno zastrzelony w Berdyczowie przez pewnego żyda-bolszewika. Jak wiadomo, podległa mu armia, około 12-0 tysięczna, poddała się przed kilku dniami wojskom polskim.

Odessa w rękach Ukraińców?

(st) „Wpered” donosi, że wedle relacji kooperatystów, którzy onegdaj przejeżdżali z Ukrainy przez Lwów na Zachód, — Odessa od tygodnia zna duje się w rękach ukraińskich. Do zdobycia miasta przyczyniła się artyleria rumuńska, która z za Dniestru ostrzeliwała bolszewików.

Podwyżka nadzw. dodatku drożyznianego dla cywilnych emerytów, wdów i sierót.

Dyrekcja skarbu we Lwowie ogłasza: Ustawą z dnia 5 marca 1920 dz. u. nr. 23 poz. 127 podwyższono począwszy od 1. stycznia 1920 nadzwyczajny dodatek drożyzniany dla cywilnych emerytów funkcyjaryuszy państwowych, nauczycieli szkół średnich i wyższych, jakoteż dla wdów i sierót po nich w ten sposób, że wynosi on od dotychczas pobieranych emerytur pensyj wdowich i sierocych, jakoteż darów z łaski bez dodatków drożyznianych i kwartalnych:

do 400 koron włącznie	400%
do 600 koron włącznie	200%
do 1000 koron włącznie	150%
do 2000 koron włącznie	100%
wyżej 2000 koron włącznie	40%

Przekazanie zaległych rat tego dodatku już się w dyrekcji skarbu rozpoczęło, a uprawnieni, którzy już w swoim czasie wnieśli poświadczenia, wymagane art. 5 lit. a i lit. b. względnie art. 6 ustawy z d. 31 lipca 1919 dz. pr. nr. 65. przedkładać nowych poświadczeń celem uzyskania obecnie uchwalonego dodatku nie potrzebują.

Rozbicie wiecu endeckiego.

Lwów, 6. maja.

(rs) Narodowi demokraci zwołali na wczoraj wieczór do sali Sokoła-Macierzy wiec, na którym poseł dr. Stanisław Grabski wygłosić miał referat „O polskiej polityce wschodniej”.

O godzinie 6-tej sala Sokoła zapełniła się szczelnie, ale klu ogólnej konsternacji obecnych na sali endecków — w przeważnej części kolejarzami, robotnikami i młodzieżą.

Zgromadzenie zagał adw. dr. St. Korytko, oddając głos orłaku prof. Grabskiemu. W tejże samej jednak chwili radny dr. Stu-picki (socjalista) zwrócił uwagę, że wsze-

Wtedy panuje zwyczaj, iż prezydium wiecu wybierają uczestnicy, mówca proponuje więc na przewodniczących pp. Szczyrka i roho-
bika Dmuc.

Na sali wszczęła się kolosalna wrzawa, i dopiero po dłuższym zamieszaniu zgodzo-
no się na wybór pp. Szczyrka i rektora
Thulliego.

Zabrał głos wreszcie prof. Grabski. —
Mówił przeszło godzinę, obracając się gło-
wnie dokoła tematów, drukowanych już aż
do znudzenia w „Słowie Polskiem“.

Wśród głośniejszych sprzeczności na sali
starł się udowodnić, że Białorusini nie
istnieją (!), Ukraińcy nie chcą własnego
państwa a bolszewicy dążą szczerze do
pokoju (!) itd. —

Akad. Rumun sprzeciwił się tym wy-
wodom i odczytał rezolucję, występującą
ostro przeciw metodom endecyi a aproba-
jącą politykę rządu polskiego.

Dr. Röhrer (n. d.) lekceważąco wyra-
ził się o p. Rumunie, co wywołało silną bu-
rzą okrzyków i protestów na sali.

Zebrań odśpiewali „Rotę“, hymn „Je-
szcze Polska nie zginęła“, „O cześć wam
panowie magnaci“ w czasie którego hałas
ze strony endeków jeszcze bardziej się
wzmógł.

Zgromadzenie zakończyło się wśród
burzy okrzyków na sali przejściem lewico-
wej rezolucyi p. Rumuna, którą poddał pod
głosowanie dr. Stupnicki, pozem przew.
Dr. Thullie uznał więc za zerwany.

Kłeska endeków na wczorajszym wiecu
była zupełna.

Najważniejsze punkta rezolucyi, przyję-
tej przez wiec opiewają w streszczeniu:

1) Polska wobec grożącego sojuszu
Rosyi i Niemiec może istnieć tylko jako
mocarstwo, do tego celu zaś wszystkie zie-
nie dawnej Rzplitej muszą być wciągnięte
w zakres wpływów Polski.

2) Aspiracje wolności i samodzielności
kresowych ludów Rzplitej muszą zostać za-
spokojone w myśl hasła „wolni z wolnymi,
równi z równymi“.

3) Ofensywę polską dążącą do wyzwo-
lenia ludów kresowych uważa więc za ko-
nięczność dziejową, bo tylko wspólnie z
Polską ludy te mogą być bezpieczne przed
wpływami zabobczymi Rosyi.

4) Program Dmowskiego, zmierzający
do wciągnięcia do Polski części ludów kreso-
wych uważa więc za nadzwyczaj niebez-
pieczny dla przyszłości Polski.

5) Armii polskiej i jej Naczelnemu Wo-
dźowi J. Piłsudskiemu składa więc hołd i
podziękę.

6) Posłom sejmowym wiec poleca twar-
dą wytrwałość na stanowisku idei federacyi
ludów kresowych z Polską.

Odśloniecie pomnika Kościuszki.

WARSZAWA. (PAT.). „Gazeta Poran-
na“ donosi, że w nadchodzącą niedzielę,
o godz. 2-iej po południu, odbędzie się uro-
czyste odśloniecie pomnika Kościuszki w Ra-
dzymie.

Rozbrojenie Niemiec.

PARYŻ. (PAT.). Radio. Sprzymierzeńcy
powzięli uchwałę podjęcia kroków w Berlinie
w celu spowodowania ścisłego wykonania
klausuli traktatu pokojowego, dotyczącej roz-
brojenia Niemiec. W razie odmowy ze st o-
ny rządu berlińskiego, ustanie domoz środ-
ków żywności do Niemiec.

Telegram gratulacyjny krola angielsk. do Naczelnika.

WARSZAWA. (PAT.). „Kurjer Polski“
podaje: Z okazji polskiego święta narodo-
wego król angielski wystosował do Naczelnika
Państwa telegram gratulacyjny w nader ser-
decznych słowach, w którym obok życzeń
wyraża swoje przekonanie o wielkiej przy-
szłości Polski.

Prasa francuska o zwycięstwach oręża polsk.

PARYŻ. (PAT.). Havas. Prasa francu-
ska wyraża radość z działalności wojennych,
dokonanych pod kierownictwem Naczelnika
Państwa polskiego i Wodza Naczelnego Pił-
sudskiego.

Byłoby może przedwczesne — píše
„Excelsor“ — twierdzenie, że pogrom, który
poniosła armia czerwona, zapowiada rychły
upadek Lenina i Trockiego, natomiast jest
wynikiem doniosłym usunięcie bolszewików
z Europy centralnej. Polska oddała Europie
usługę taką, jaką jej zwykle oddawała. Obe-
cnie Piłsudski, jak ongiś Sobieski, zyskał so-
bie tytuł tarczy wolności Polski.

Rosya sowiecka w dniu 1. maja podwoiła pracę.

MOSKWA. (PAT.). Radio. Dzień 1-go
maja przeznaczono na generalne porządko-
wanie. W całym mieście trwała gorączkowa
praca. Wszystkie zakłady przemysłowe i fa-
bryki podwoiły energię, a funkcyonaryusze
sowieców wykonywali powszechnie użyteczne
prace w zakresie porządkowania miasta, jak
odnawianie mostów, wyładowywanie towarów,
naprawę węzłów kolejowych i t. d. Nawet
drukarnie pracowały prawie w komplecie.

MOSKWA. (PAT.). Radio. Jak donoszą
z Penzy, w dniu 1. maja wszystkie fabryki
i przedsiębiorstwa pracowały zupełnie nor-
malnie. Również ze szeregu miast rosyjskich
nadchodzą wiadomości, że dzień 1. maja u-
płynął wśród natężonej pracy całej ludności.

Dzięki Polsce ma Gdańsk zape- wnione wyżywienie do nowych zbiorów.

GDĄSK. (PAT.). Wskutek dowozu wię-
kszej ilości ziemniaków z Polski do Gdańska,
zniesiono tu karty ziemniaczane. Po raz pierw-
szy od wielu lat Gdańsk ma zapewnione wy-
żywienie do nowych zbiorów.

Kosulat polski nie wyjechał z Opola.

BYTOM. (PAT.). Doniesienia o wyjeź-
dzie konsulatu polskiego z Opola są niepraw-
dziwe. Jedyne ze względu na niebezpieczeń-
stwo napaści niemieckich ustawiono przed
konsulatem polskim straż wojskową koalicyjną.

NADESŁANE.

MIESZKANIE

składające się z 2 do 3 pokoi z ku-
chnią, dwoma wchodami i światłem
elektr. w śródmieściu potrzebne zaraz.
Zgłoszenia M. T. Krzysztofowicz, Sokoła 4, II p.
11622

Podziękowanie.

Niniejszem składamy serdeczne podzię-
kowanie WPanu Pariserowi Markowi, właścicielowi Kina „Wanda“, za łaskawe udzielenie
nam pomocy w naszym przykrem położeniu
przez urządzenie na ten cel przedstawienia
w dniu 4. maja.

Również dziękuję stokrotnie WPanom:
Murskiemu Piotrowi, kierownikowi Kina
„Wanda“, Henrykowi Scheerowi i Maksowi
Steislowi za bezinteresowne i pełne poświę-
cenia zajęcie się tą sprawą.

Anna K. z dziećmi.

5. maja 1920.

11589

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że
w 1-iej edycji Szkoły tańców Henri Brysiowej
przy ul. Rutowskiego 23
rozpoczyna się **KURS TANCÓW**
Wpisy przyjmuje się codziennie w kan-
celarii Rynek 3, II piętro. 8824

„APOLLO“
Dziś niebywała nowość!
POLA NEGRI
po raz pierwszy w 6 aktowej, bajecznej
komedyi 11525
HRABINA RONDOLI

Bl. p.
Henryk Lipschütz
abituryent gimn., podchorąży b. pułku
artylerji polnej nr. 24, jedyny, ukochany
syn Leona i Reginy Lipschützów, zginął
śmiercią bohaterską pod Kirlibabą dnia
6. lipca 1916 r. w 19 roku życia swego.
Obiad pogrzebowy po exhumacyi i prze-
wiezieniu zwłok odbędzie się z hali cemo-
nialnej cementarza izrael. w piątek dnia 7-go
maja b. r. o godz. 4 popoł. na który zapra-
szają krewnych, znajomych, przyjaciół i ko-
legów poległego nieutuleni w żalu.
11619. Rodzica i siostra.

Jednomiesięczne banknoty bolszewickie.

KOPENHAGA. (PAT.). Donoszą tu ze źródeł bolszewickich, że rząd sowieński zamierza celem zapobieżenia gromadzeniu pieniędzy wypłacić wszystkie pobory w banknotach, które będą miały obieg tylko jednomiesięczny. Co miesiąca będą drukowane i emitowane nowe banknoty.

Skazanie bandyty.

KRAKOW. (Tel. od nasz. koresp.). Na podstawie wyroku sądu doraźnego rozstrzelano wczoraj Stefana Hajpuka, skazanego na śmierć za szereg zabójstw, popełnionych w okolicy Krakowa. Równocześnie skazano 4 jego spółników na ciężkie więzienie od 15 do 20 lat.

Międzynarod. Unia pocztowa.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). W myśl postanowień traktatu wersalskiego, ma niebawem rozpocząć swe czynności międzynarodowa Unia pocztowa. W październiku zbierze się pierwszy raz po wojnie międzynarodowy kongres pocztowy, na który także Polska otrzymała zaproszenie.

Niemcy chcą uniezależnić Gdańsk pod względem aprow. od Polski.

WARSZAWA. (PAT) „Kurier Warszawski” podaje: W ostatnich czasach ujawniły się dążenia wazachniemieckiej polityki w mieście Gdańsku. Rzecznikami tego programu są wszechniemieckie sfery wojskowe w Gdańsku i berliński urząd spraw zagranicznych. Nowy pomysł wszechniemiecki proponuje przyłączenie okręgu malborskiego do Gdańska a nie do Prus wschodnich — w wypadku przychylnego dla Niemców wyniku plebiscytu. Przez przyłączenie 4 powiatów: malborskiego, stumskiego, rosenberskiego i kwidzińskiego, — chcą Niemcy uniezależnić Gdańsk pod względem aprowizacyjnym od Polski.

Skonfiskowane obuwie.

KRAKOW. (Tel. od nasz. korespond.). Wczoraj wieczorem urząd walki z lichwą skonfiskował u kupca Lehrera na Stradomiu sześć pak obuwia firmy Bajha. Firmie tej ministerstwo zbroniło z dniem 26 kwietnia sprzedawać obuwie. — Natomiast otrzymała ona pozwolenie na wywóz obuwia, posiadającego jeszcze tutaj na składzie do Lwowa. Zarząd firmy w Krakowie nie zastosował się jednak do tego zarządzenia i przewiózł obuwie na Stradom, aby je tam puścić na pasek. Skonfiskowany towar przedstawia wartość 300.000 marek.

Słowacy podejmują bezwzględna walkę przeciw Czechom.

PRAGA. (PAT) Dzienniki czeskie donoszą, że 29. kwietnia odbyła się w Różnberku pod przewodnictwem ks. Hlinki konferencja 200 mężów

Wojska bolszewickie cofają się w popłochu.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 5 maja b. r.

Na odcinku Dźwiny sytuacja bez zmiany.

Na Podolu wojska nasze kontynuują swój marsz naurzęd. Nieprzyjaciół cofa się w panice.

Na Polesiu oddział 58 p. p. w energicznym wypadzie zajął wieś Jelan, zdobywając 5 karabinów maszynowych, m teryał telefoniczny, i zadł nieprzyjaciół dotkliwv straty.

Na pozostałych odcinkach obustronna działalność wywiadowcza.

KALIŃSKI, pułkownik.

Plebiscyt w Cieszyńskim odroczony.

CIESZYN. (PAT.). Cz. b. pr. ogłasza następujący radiotelegram z Paryża:

Rada ambasadorów postanowiła odroczyć plebiscyt w Księstwie Cieszyńskim do 12 lipca b. r.

Oburzenie Czechów na komisję koalicyjną.

CIESZYN. (Tel. od nasz. koresp.). Czeskie biuro prasowe otrzymało radio z Paryża, że Rada ambasadorów odroczyła przeprowadzenie plebiscytu w Księstwie Cieszyńskim do 12 lipca b. r. W pismach czeskich wywołało to wielkie oburzenie i ataki na międzynarodową komisję plebiscytową. „Moravsko-Sleski Dennik” pisze, że odroczenie plebiscytu w Cieszyńskim, który miał się odbyć w połowie maja, jest nowym sukcesem polskim. Międzynarodowa komisja w Cieszynie — zdaniem tego dziennika — pozostaje zupełnie pod wpływem polskim, a przewodniczący jej hr. Manneville kapitulował wobec polskiego terroru. Jako dar za to odroczenie plebiscytu Polacy ofiarowali koalicji walkę przeciw sowieckiej Rosji. Polakom nie można odmówić politycznego sprytu i dyplomatycznej obrotowości. Sprawy swe prowadzą oni pod kątem widzenia szerokiej dyplomacji europejskiej. Wszelkie sukcesy polskie w sprawie cieszyńskiej połączone są zawsze z aktami uprzejmości dla koalicji. Tak samo stało się także i w tym wypadku.

Konstytucja będzie uchwalona w tym roku.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Prace komisji konstytucyjnej nad opracowaniem projektu konstytucji dobiegają — jak słyhać — końca. W ciągu jednego lub 2 tygodni komisja ma ukończyć pierwsze czytanie projektu, poczem przystąpi do drugiego czytania, które nie powinno zająć już dłuższego czasu, gdyż cały szereg artykułów przeprowadzono już także w drugim czytaniu i przyjęto. Jeżeli prace pójda nadal w tem tempie można się spodziewać, że projekt konstytucji zostanie uchwalony w połowie sierpnia b. r.

Komisja konstytucyjna przystąpi potem do obrad nad nową ordynacją wyborczą do Sejmu dla całej Polski.

zaufania słowackiej partii ludowej. Na konferencji przybyli wszyscy nowo wybrani posłowie i senatorowie słowaccy. Uchwalono rozpocząć wydawnictwo dziennika pt.: „Slovak”, który drukowany będzie w nakładzie 20.000 egzemplarzy. Dziennik będzie finansowany przez Słowaków przebywających w Ameryce. Po dłuższej dyskusji uchwalono podjąć bezwzględną walkę przeciw rządowi czeskiemu. Ks. Hlinka w mowie swej oświadczył, że hasłem słowackiej partii ludowej musi być bezwzględna opozycja przeciw rządowi w Pradze. Słowacy domagają się będą całkowitej autonomii Słowaczyny i ewentualnie przyłączenia wschodniej części Słowaczyny do Węgier. Poseł Hlinka zgłosił w tym duchu rezolucję, która została jednomyślnie przyjęta. W dalszym ciągu obrad uchwalono votum ufności dla przebywającego w Ameryce przedstawiciela Słowaków Rydyńskiego, który przez Słowaków amerykańskich agituje na rzecz oderwania Słowaczyny od Czech. Uchwalono również wysłać w imieniu słowackiej partii ludowej ks. Szramkę do Paryża w celu poinformowania rządu francuskiego o niebezpieczeństwie zawleczenia na Słowaczynę z Czech idei bolszewickich. Ks. Szramek uda się następnie z Paryża do Ameryki. Po koniec posiedzenia oświadczył ks. Hlinka ponownie, że słowacka partia ludowa podejmie

walkę polityczną w zaostrzonej mierze i do walki przeciwko Czechom stanie wspólnie inteligencja słowacka i miadziarska.

Reorganizacja policji plebiscyt. na obszarach zach. - pruskich.

OLSZTYN. (PAT) Prezes komisji międzysojuszniczej dla zachodnio-pruskiego terenu plebiscytowego Pavia podpisał dnia 30. kwietnia br. dekret o organizacji Sicherheitswehru. Na mocy tego dekretu obywatele narodowości polskiej wejdą do tej zreorganizowanej policji plebiscytowej. Na ogólną liczbę 1300 ludzi, wejdzie w skład pomniejszonej policji 600 Polaków pod wodzą 15 oficerów polskich. Wszyscy członkowie tej policji muszą być poddani niemieckim i muszą udowodnić że służyli w wojsku niemieckim. Instytucja ta wejdzie w życie natychmiast po zatwierdzeniu formalności. Jest to pierwsze zwycięstwo w kierunku równouprawnienia Polaków na terenach plebiscytowych a zarazem nieodzownym warunkiem przystąpienia Polaków do głosowania.

BERLIN. (PAT) Istniejąca w Prusiech wschodnich na obszarze plebiscytowym Sicherheitswehr

Początek i rozwój polskiej ofensywy.

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.). „Naród“ pisząc o świetnej ofensywie wojsk polskich, podkreśla, że była ona przygotowana w tajemnicy już od miesiąca. Ofensywa nasza rozpoczęła się wielkim uderzeniem wojsk gen. Rydza Smigłego, poczem dopiero ruszyła do boju armia gener. Listowskiego, która forsownym marszem doszła do rzeki Teterewa.

Akcyę piechoty poparli wielkimi masami kawalerii gen. Romer, który już w pierwszym dniu ruszył naprzód, mając do czy-

nienia z silnym oporem bolszewików. Następnego dnia opór ten złamano a kawaleria Romera przebyła Teterew i po wielkiej bitwie ruszyła na Kozłatyn, opanowując go bez wielkiej trudności.

W dwa dni po rozpoczęciu boju na Wołyniu wdała się w walkę armia gen. Iwaszkiewicza, która aż do wyjaśnienia sytuacji na północy zachowała się bezczynnie. — Armia ta bowiem, stanowiąca oś ofensywy, musiała czekać aż skrzydła będą dostatecznie rozwinięte.

Pogrom bolszewików.

WIENIEN. (Tel. od naszego korespon.). Według wiadomości z Bukaresztu, otrzymane tam doniesienie z nad Dniestru, że wojska polskie doszły już do rzeki Kijonki, — pędząc przed sobą bolszewików. Z powodu dezorganizacji czerwonej armii wiele oddziałów bolszewickich dostało się do niewoli wraz z całym materiałem wojennym.

WIENIEN. (Tel. od naszego korespon.). Z Bukaresztu donoszą do tutejszych dzienników, że w rejonie kijowskim wojska bolszewickie, otoczone ze wszystkich stron, — walczą z Polakami, nie mając zabezpieczonego odwrotu. Na tyłach swoich wojsk ustawili bolszewicy pułki chińskie, aby w ten sposób nie dopuścić do ucieczki swoich zdemoralizowanych szeregów. Walka przybiera z każdą chwilą coraz pomyślniejszy obrót dla Polaków.

WIENIEN. (Tel. od naszego korespon.).

Z Bukaresztu donoszą, że wojska polskie zamierzają prowadzić swoją ofensywę aż do brzegów morza Czarnego, poczem władze ukraińskie przystąpią do organizowania państwa ukraińskiego.

WIENIEN. (Tel. od naszego korespon.). Z Moskwy donoszą, że rząd sowieckiej Ukrainy przeniósł się do Charkowa, gdzie rozpoczął energiczną pracę. Sowiecka „Prawa“ uważa sukcesy Polaków za chwilowe i pociesza się tem, że czerwona armia dała sobie radę z Judeniczem, Kołczakiem i Denikinem, a więc także potrafi stawić skuteczny opór Polakom.

WIENIEN. (Tel. od naszego korespon.). Z Bukaresztu donoszą, że w Charkowie rozstrzelano 5 wyższych oficerów czerwonej armii, jako winnych klęsk, doniesionych na froncie ukraińskim.

została z polecenia komisji międzysolusznicej z dniem dzisiejszym rozwiązana. Na jej miejsce ma być zorganizowana nowa straż bezpieczeństwa. Organizacja ta ma być przeprowadzona w ciągu 5 dni. Z całego składu scharżewehry mogą być przyjęci do straży bezpieczeństwa tylko urodzeni na terenie plebiscytowym względnie ci, którzy przybyli na ten obszar przed rokiem 1915. Oficerowie natomiast mogą pozostać wszyscy.

Ecna 1-go Maja w Warszawie.

„Arbajter - Tog“ donosi, — że późno w nocy z soboty na niedzielę odbyły się w Warszawie szczególne rewizje przy ul. Muranowskiej w domach Nr. 30, 31, 32, 33, 35 i 37.

„Der Jud“ donosi w tej sprawie:

W sobotę o godzinie 11-tej wieczorem wojsko i policja dokonała obławy na ulicach od Muranowa, Milej, Dzikiej do Gęsiej.

Duże oddziały wojskowe zamknęły te ulice i kontrolowały dokumenta wszystkich przechodniów. W wielu domach dokonano rewizji. Osoby, które nie miały legitymacji, aresztowano.

W nocy z piątku na sobotę o godz. 10. wieczorem zandarmerya dokonała rewizji w klubie „Bundu“ przy ul. Karmeliokiej Nr. 29.

„Arbajter-Tog“ podaje: „Członek socjalistycznej komisji śledczej, towarzysz Renaudel, prosi nas o zakomunikowanie, że on razem z drugim członkiem z tej komisji tow. O. Kohnem, widzieli napad dokonany na żydowskich komunistów i mogą potwierdzić, że wiadomość wczorajszych gazet wieczornych, iż komuniści wznowili prowokujące okrzyki, jest nieprawdziwa. Żadnych takich okrzyków z ich strony nie było“.

Takie wtrącanie się cudzoziemców nieznanających języka polskiego, jest i zuchwałe i conajmniej dziwne.

Jeden z wybitnych lekarzy warszawskich opowiedział kilku osobom, że dnia 1 maja o godz. 1-szej popołudniu był świadkiem następującego zajścia na placu Saskim w pobliżu Wierzbowej.

Młody żyd, złodziej kieszonkowy, wyciągnął wracającej z pochodu socjalistycznej kobiecie portmonetkę z kieszeni. Przyłapaną na gorącym uczynku złodziej został poturbowany w straszliwy sposób przez socjalistów, którzy potem rzucili się na innych przechodniów żydów i również ich bili. Jeden z goniących za żydami trzymał w ręku sztandar czerwony.

Polacy!

Pamiętajmy o plebiscytach!
Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów,
plac Maryacki I. 10.

Kronika bieżąca.

Dziś Janka.

Jutro Stanisława.

Pojutrze Urocz. św. Józ.

Wschód słońca o g. 4:00. Zachód o g. 7:23.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We czwartek 6. kwietnia „Księżniczka czardasza“ operetka w 3 aktach E. Kalmara.

W piątek 7. maja. „Rigoletto“ opera Verdi'ego.

W sobotę popołudniu „Śluby panieńskie“ komedia w 5 aktach Al. br. Fredry.

W sobotę 8. maja o godz. 7 wiecz. „Księżniczka czardasza“ operetka w 3 akt. E. Kalmara.

REPERTUAR TEATRU LIT. ART. „CZWÓRKA“

(Reklama 3). Program XX. od poniedziałku 3. do poniedziałku 10. maja codziennie o 7:30 wiecz. Prolog — Z. Orwicz, Anda Kitschman w swoich repertuarze „Polka kokietka“ odtańczy Miła Kamińska, balerina Teatru Wielkiego w Warszawie. Paulina Noskowska piosenki liryczne. Romuald Gierasieński jako „Wojtek Jalcówka w młodości“. Marek Windheim w swoim repertuarze. „Wyratował“ operetka w 1. akcie T. Słaza (ze serialu „Maks i Moryc“) muzyka J. Boczkowskiego. M. Czajkowska, P. Noskowska, R. Gierasieński, Z. Orwicz, M. Windheim). Konferuje Zbigniew Orwicz. Bilety wcześniej u G. Seyfarta (Akademicka 6), a od 6-toj wiecz. przy kasie. We wtorek 11. maja premiera programu XX!

WIADOMOŚCI TEATRALNE.

W piątek po raz ostatni wystąpi gościnnie p. Konstanty Kruszyński, który i głosem i swą pełną artyzmu grą podbił sobie i krytyków i publiczność. Artysta ten wystąpi w „Rigolecie“, która to partya należy w jego repertuarze do jednej z najlepszych. Wraz z nim śpiewać będzie pp. Argasińska, Łowczyńska i Horner. W sobotę w „Ślubach panieńskich“ wystąpi po raz pierwszy w roli Klary Irena Ładosińska.

Z TEATRU. Otrzymałszy późnym wieczorem urzędowe potwierdzenie faktu, iż w domu p. Maryli Sienkowskiej władze państwowe wykryły jaskinie hazardowej gry, dyrekcja teatru natychmiast po wczorajszym przedstawieniu „Asystenta“ udzieliła p. Sienkowskiej dymisji, wykluczając ją tem samem z grona artystów sceny lwowskiej.

OBCENNY PROGRAM „CZWÓRKI“ wieszający się wielkimi prowadzonym, grany będzie jedynie do poniedziałku 10. bm. włącznie. We wtorek 11. bm. premiera, na programi której złoży się obita część koncertowa i wielka rewia wiosenna pt. „W ogrodzie Jezuitów“, znanej spółki autorskiej Ki-Zb-Or.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. Dziś o godzinie 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

1. MAJA W BUDAPESZCIE. Dzień 1. maja przeszedł spokojnie. Przeszła połowa fabryk pracowała.

ILE WYNOSZA PRETENSJE KOALICYI DO NIEMIEC. Berliński „8 Uhr-Abendblatt“ donosi z Bazylei, że ogólne pretensje Anglii do Niemiec wynoszą 45 miliardów franków, zaś wszystkich pozostałych sprzymierzeńców 200 miliardów franków.

FRANCYA KRÓLOWĄ FOSFATU. W Maroku odkryto bardzo obfite pokłady fosfatu, o których twierdzi inżynier Cambon, że one uczynią Francję paną na rynku fosfatowym Europy.

ODZNAKA PAMIĄTKOWA „RZESNA POLSKA 1. XI. 18 — 28. IV. 19.” Celem uzyskania tej odznaki przesyła się uczestnicy walk o Lwów na odznakę pamiątkową (ewent. ich rodziny) swe adresy u par. Z. Gierczukiewicza, Baon zap. 39 pp. Barosław.

PRZESILENIE W TEATRZE ROZMAITOŚCI W WARSZAWIE. Uważają że dyr. Lorentowicz u siebie niechawem z zajmowanego stanowiska, na którym nie wypełnił wysokich oczekiwań. Jako następców wymieniają red. Krzywoszewskiego lub W. Rabesiego.

(?) **POCZTOWCY NA PROWINCYI** grożą strajkiem, jeśli do 15. maja nie otrzymają należnych im depłat, które otrzymali już urzędnicy innych dyktatorów.

WARSZAWA ZNOW PODWYŻSZA TARYFĘ TRAMWAJOWĄ. Jak donoszą pisma warszawskie magistrat postanowił podwyższyć taryfę tramwajową od 1. maja o 100 procent i żądać od rady miejskiej upoważnienia zmieniającego taryfę w przyszłości stosownie do wzrostu cen artykułów potrzebnych do utrzymania ruchu.

FRANCJA PRZECIW TOWAROM LUKSUSOWYM Z ZAGRANICY. Journal off. ogłosił dekret zakazający przywozu pewnych artykułów luksusowych z zagranicy. Zakaz ten jest motywowany podniesieniem kredytu. Zakaz ten obejmuje między innymi przywóz artykułów konfekcyj, ubrań, drogich kamieni, luksusowych pojazdów, broni i perfum oraz, co jest ważne dla Austrii, przywóz kapeluszy, sztucznych kwiatów i wyrobów ze sztucznej skóry.

SPIEWAC NIE WOLNO. Międzykomisyjna Komisja rządząca na terenie plebiscytowym — jak donoszą z Walecza — zakazała śpiewania w szkołach na czas trwania rządów tejże komisji państwowych pieśni, zarówno polskich jak i niemieckich.

(?) **PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE DLA MŁODZIEŻY WE LWOWIE.** Ubiegłej soboty odbyło się tak zwane popołudniowe przedstawienie dla młodzieży. Grano „Saula króla“ Jędrkiewicza. Widownia wypełniona była głównie młodzieżą szkół średnich w mundurkach i bez mundurków, a przeważały dziewczynki. Zachowanie się tej młodzieży było tego rodzaju, że zasługuje na publiczne skarcenie. Już artyści na scenie zaczęli grać, gdy krępać się wśród krzeseł na sali jednostki, krępiły się jeszcze w poszukiwaniu miejsc swoich. Krzesła opadały z trzaskiem, zamieniano nawoływania i uwagi im nie szepci, ale tak głośno że słowa na widowni zagłuszyły to, co artyści mówili na scenie. Na galerii tymczasem toczyły się formalne walki o miejsce przy baryerze. A te epizody powtarzały się podczas każdego następnego aktu. Oczekiwanie na rozpoczęcie przedstawienia, bo już wtedy nie krępowano się żadnymi względami. Rozmawiano na dystans np. parter z galerią. Biegano tam i napowrót. Słowem młodzież zachowywała się jak na majówce w lesie.

(?) **CENY PAPIEROSÓW WCIĄŻ IDĄ W GÓRĘ.** Dostało do tego, że lichy papieros z surogatu tytoniu sprzedają po 2 i 3 marki. Za egipskie płaci się 4 i 5 marek. Wprawdzie można by przywieść tytoniu z Rumunii, gdzie są wielkie zapasy tytoniu nagromadzone; atoli opłata akcyzy wynosiłaby kilkadziesiąt milionów marek. Przemysłowcy usiłują przemycić tytoni, który puszczone na pasek, osiągnie zawrotne ceny. Dójdzie do tego, że 1 papieros kosztować będzie 10 marek.

AMERYKAŃSKI KOMITET WALKI Z TYFU. SEM złożyła szpitale na ziemiach wschodnich z infekcją polskiego czerwonego krzyża. Urządzą dla sierot nabyto w Poznaniu. Szpitale mają być otwarte w dni 1 maja.

KOMITET OBCHODU KONSTYTUCYI TRZECIEGO MAJA zawiadamia Szanownych Pp. Kupców, którzy łaskawie podjęli się sprzedaży nalepek i delegat zgłosił się po odbiór niesprzedanych nalepek i po gotówkę, poczynawszy od piątku 7. bm.

W SPRAWIE PRZEWOZU ZIEMNIAKÓW. Wydział spraw aprowizacyjnych dla Małopolski okólnikiem z 10. kwietnia 1920 L. 10181/II, e. zawiadamia, że na przewóz kolejami ziemniaków w ilości do 1 centnara metr. nie potrzeba żadnego zezwolenia, na przewóz od 1 do 10 centnarów metr. zezwolenie Starostwa względnie we Lwowie Magistrat, zaś co do ilości powyżej 10 centnarów metr. dział spraw aprowizacyjnych dla Małopolski pl. Smolki l. 5, przyczem zezwolenie na przywóz z Kom. gresówki z powodu braku tam ziemniaków nie wydaje się.

PRELEKCYJE NA TEMAT SPRAW PLEBISCYTOWYCH. Zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich i politechnicznych, urzędu nadzwyczajną serję odczytów poświęconych sprawom terenów plebiscytowych. Wykłady odbędą się w pierwszym tygodniu maja w sali Kasyna i Koła lit. art. 1. prof. Stanisław Zakrzewski: Śląsk i Warmia w przeszłości, wtorek 4. maja, 2. prof. Teofil Modelski: Tenczyn, Orawa i Spiż, czwartek 6. maja, 3. prof. Jan Czekanowski: Stosunki antropologiczno-etnograficzne naszych kresów zachodnich, sobota 8. maja. Początek wykładów o godz. 7 wieczorem. Wstęp wolny.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA. Onegdaj w lokalu Czerwonego Krzyża odbyło się posiedzenie komitetu Tygodnia Czerwonego Krzyża, który ma się odbyć od 9 do 16 maja br. Właściciel Przewodniczył: p. Niezabitowski i p. Lewicki. Program Tygodnia jest następujący: Niedziela 9. maja: Festyn. Poniedziałek: Przedstawienie w teatrze miejskim. Wtorek: Zbiórka. Środa: Odczyt hr. Pinińskiego „O Rafała“. Czwartek: Match. Piątek: Koncert w Towarzystwie muzycznym. Sobota: Zbiórka i wieczór z tańcami w Gwieździe. Niedziela: Raut w Kasynie wojskowym.

STOSUNKI W WIEZIENIU D. O. G. Od prekuratora przy sądzie wojskowym O. G. otrzymaliśmy następujące pismo:

Odnosząc do notatki kromkarskiej umieszczonej w łamach szanownego pisma w nrze 5675 z 23 kwietnia br., pod tytułem „Stosunki we więzieniu D. O. G.“ mam zaszczyt upraszać Szan. Redakcję w interesie prawdy i z powołaniem się na par. 19 ustawy prasowej o zamieszczenie w jednym z najbliższych numerów Szan. pisma następującego sprostowania. Artykuł pomieniony widocznie nie dotyczy się wojskowego śledczego we Lwowie przy ul. Zamarstynowskiej l. 9, gdyż artykuł ten opowiada o rzekomo smutne stosunki w areszcie Sądu polowego D. O. G., a więc więzienia, które faktycznie nie istnieje, gdyż przy ul. Zamarstynowskiej l. 9 pomieszczono jest „Wojskowe więzienie śledcze“, w którym osadzenie są więźniowie podlegający kompetencji „Sądu wojskowego Okręgu Generalnego we Lwowie“, zaś w tak zw. Brygadyści pomieszczony jest „areszt Sądu polowego D. O. E. (Ekspozytura) we Lwowie“. O ile pomieniony artykuł ma na myśli „Wojskowe więzienie śledcze“ przy ul. Zamarstynowskiej l. 9, nieprawdą jest, że aresztantom nie wolno używać przechadzki na podwórzu, że ludzie młodzi i zdrowi skazywani są przez to na tortury, że kaźnie są brudne, wilgotne, pełne robactwa i szurów, że w nocy gryzą aresztantów pluskwy i wszelkie inne robactwo wreszcie, że brudzie, że brud w kaźniach wpływa jak najgorzej na zdrowie fizyczne tychże i moralnie źle na aresztantów oddziaływa. Natomiast prawdą jest, że stosownie do przepisów o porządku dziennym tegoż więzienia aresztanci odbywają stale przepisane przechadzki na wolnym powietrzu, a żołnierze ponadto odbywają przepisane ćwiczenia wojskowe. Wszystkie cele więzienne są nienaganniej wprost czystości, przeciętnie dwa razy tygodniowo myte, tak, że z powodu równocześnie sy-

stematycznie dokonywanej desymfekcyi cel i ubrań aresztantów, wreszcie ścianek i pościeli, wykluczone jest zanieczyszczenie się w celach i w ubraniach aresztantów brudu i robactwa. Stosunki sanitarne w tym wojskowym więzieniu śledczym są systematycznie kontrolowane przez przełożone władze i wszystkie inspekcje niespodzianie dokonane stwierdziły porządek w tymże więzieniu, między innemi odbyła się niedawno inspekcja ze strony Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, jak również ministerstwa spraw wewn. przy sposobności pobytu ministra spraw wewn. p. Wojciechowskiego i tak te, jakoteż wszystkie dalsze inspekcje stwierdzały nienagannie porządek w temże więzieniu pod każdym względem. Wreszcie inspekcje lekarskie wykazały, że stan zdrowotny aresztantów jest dobry.

Prokurator wojskowy: podpłs nieczytelny.

ZWIĄZEK ORGANIZACYI NARODOWYCH zwraca uwagę Organizacyi i osób prywatnych, że o ile przez pewien czas nie dostaje ktoś odpowiedzi na list pisany do Związku, znak to, że list zaginął i należy ponownie przedstawić sprawę Związkowi Org. Nar. (Lwów, Lyczakowska 9). Związek wzywa te Organizacje, które nie zapłaciły wkładu, by przysłały ją (200 M.) jak najrychlejsz pod adresem Banku Kraj. na rachunek bieżący Związku Org. Nar.

W SPRAWIE POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ. W niedzielę dnia 2. bm. odbyło się w gmachu Na miastnictwa pod przewodnictwem Generalnego Delegata Rządu dra Kazimierza Gałęckiego przeszło 2 godzinne posiedzenie ścisłego Komitetu dla propagandy pożyczki państwowej. Głównym przedmiotem obrad było sprawozdanie delegatów przybyłych z Warszawy, poczem uchwalono jednogłośnie wysokość procentu w jakim będzie przyjmowana pożyczka austriacka. Następnie uproszono ks. Andrzeja Lubomirskiego, Leopolda Baczewskiego go i dra Ernesta Adama, aby ci osobiście w Warszawie wspólnie z referentem sejmowym p. Lowensteinem zajęli się powyższą sprawą.

PRZECIW NISZCZENIU STOKÓW CYTADELI. Dowództwo Baonu Wartow. podaje do ogólnej wiadomości, że usiłowanie utrzymania porządku na stokach Cytadeli, zaniechanej i uszkodzonej podczas wojny, a szczególnie w czasie inwazyi ukraińskiej natrafia na trudności ze strony ludności cywilnej. Dla uchronienia trawników i ogrodów Cytadeli przeciw niedozwolonemu przechodowi przez nie, ogrodzono je potrójnym drutem kolczastym, lecz ludność cywilna nie zważając na to chłodzi na przejazd przez uporządkowane już ogródki, czem narusza zupełnie pracę wiosenną, z trudem wykonaną. By takiemu postępowaniu wreszcie kres położyć zmuszonym jest Dowództwo wysłać patrol, które mają za zadanie strzedz tych plantacji i każdego nie stosującego się do ich wskazówek bezwzględnie aresztować. Dowództwo uprasza, by ludność cywilna z pobudek obywatelskich przyezniała się ze swej strony do utrzymania porządku na Cytadeli.

DLA ŻOŁNIERZA W POLU. Ludność Drohobyczy i Borysławia złożyła w czasie świątecznej zbiórki dla żołnierza w gołu, urządzonej przez O. Z. P. 40.000 marek p. Z. tej kwoty złożono 3. kwietnia br. w Dowództwie płacu w Drohobyczu 15.000 marek z przeznaczeniem dla żołnierzy frontu polskiego. Pozostałe 24.500 marek przesłało Starostwo drohobyckie, do dalszej dyspozycyi DOG Lwów. Pieniądze te wraz z pozostałością kasową zbiórki we Lwowie zostaną w najbliższych dniach użyte na zakupno bieżni dla frontu. Ofiarne na głębiu nadojemu Referat propagandy przy DOG. składa serdeczne podziękowanie w tej drodze.

(?) **ŻYDOWSCY BOGACZE WOJENNI OPODATKOWANI PRZEZ GMINĘ ŻYDOWSKĄ.** Warszawska gmina wyznaniowa wygotowała projekt, podług którego opodatkowani być mają na cele wyznaniowe nowi bogacze żydowscy podatkami spawalnymi.

DZIEŃ 1. MAJA przeszedł we Włoszech spokojnie. Tylko w Tirano przyszło do starć między policją a tłumem z którego rzucono bombe.

OSOBY PRZYBYWAJĄCE Z ZAGRANICY oraz z terytorium obecnie okupowanego przez wojska polskie, uprasza się o jawienie się w Referacie prasowym D. O. G. Lwów, ul. Wałowa 1, 16 II. piętro (w godzinach od 10 do 12 popoł.)

HOLD LWOWSKIEJ „ALMAE MATRIS” DLA NACZELNIKA. W dniu 3. maja r. b., przy uroczystym objęciu gmachu po. Sejmowego na pomieśczenie Uniwersytetu Kaźmierzowskiego, Senat Akademicki uchwalił wysłanie następującej depeszy holdowniczce do Naczelnika Państwa „Kancelarya Naczelnika Państwa, Warszawa Senat Akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza, wprowadzony w samo święto Konstytucji Majowej przez Jenerała Delegata Rządu do wspomnianego gmachu, składa Dostojnemu Naczelnikowi Państwa i zwyczajnemu Wodzowi ukochanej armii serdeczny a korny hołd wdzięczności, zapewniając, że profesorem i młodzieżą pragną całym życiem swoim służyć wiernie Ojczyźnie i Jej postannictwu światowemu. Za Senat Akademicki, Halban Rektor”.

(?) **CHWALEBNY ZWYCZAJ** zaprowadzono w Warszawie. Oto każdy dozorca ma tam obowiązek skrapiać letnią porą dwa razy dziennie chodnik przed domem i połowę ulicy wzdłuż tego domu. Ponieważ to czynią wszyscy dozorczy, ulice z jednej i drugiej strony skrapiane, nie czekają aż zjawi się beczkowóz. Dziś o konie wszędzie trudno, a jeśli robotę rozłoży się na tyle rąk, ułatwia się ją i upraszcza do tyłu, że nie staje się ciężarem. Możeby udało się i we Lwowie zaprowadzić ten chwałebny zwyczaj. Oplaciłoby się nawet aby zarząd miasta wyznaczył premie dla tych dozorców, którzy najschludniej utrzymywać będą „swoją rejon”.

SPRAWA PLEBISCYTOWA nie dość wydatnie Lwów się zajmuje. Przyczyna tego może niedostatecznego zainteresowania się tą najważniejszą w tej chwili kwestią dla Polski jest brak dokładnej znajomości historii ziem plebiscytowych. Celem usunięcia tej przyczyny odbywają się w tym tygodniu popularne a wysoce pouczające wykłady w Kasynie i Kole lit. art. Słuchacze onegdajszej prelekcji prof. dr. St. Zakrzewskiego na temat Śląska i Warmii nie żałowali, że poświęcili na ten cel godzinę czasu. Dzisiaj we czwartek o godzinie 7 wieczorem będzie mówił prof. Modelski o Trentynie, Spiszu i Orawie. Nie należy wątpić, że sala Kasyna i Koła lit. art. szczerze się zapełni interesującymi się sprawami narodowymi. Wstęp wolny.

LWOWSKA DYREKCJA KOLEI PAŃSTW. ogłasza: z dniem 5. maja br. podejmuje się na szlaku Lwów-Stryj-Drohoicz-Borysław bieg pociągów osobowych 1711/1222-1817 (odjazd ze Lwowa 7:45) i z powrotem 1822/1223-1714 (przyjazd do Lwowa 17:35). Równocześnie wprowadza się bieg wagonów bezpośredniej komunikacji Lwów-Truskawiec-Zdrój (Lwów odjazd 7:45, Truskawiec przyjazd 12:39) z powrotem Truskawiec odjazd 10:01, przyjazd do Lwowa 17:35.

POCIĄG SANITARNY JURA NA UKRAINE. Państwowy Urząd do spraw powrotu JUR. W Warszawie ze względu na postępy wojsk naszych na wschodzie postanowił energicznie swą akcję rozwinąć i na Ukrainie, by przyłączyć tereny nasze zajęte przez Wojska Polskie na wschód od Zbrucza do terenu działalności lwowskiej Ekspozytury Jura. W celu najszybszego zorganizowania Ekipów i szpitali Jura na Ukrainie odszedł przedwczoraj specjalny Pociąg Sanitarny Jura zaopatrzony właśnie, dezynfektory, wozy ambulansowe, żywność, bielizna, medykamenty i t. d. Pociągiem tym udał się dr. Jarechowski Szef Ekspozytury na Małopolskę, który całą akcją kierować będzie osobiście. Projektowane jest założenie szpitali i ekipów w Żmyrcu, Żytomierzu, Koziatynie, Korosteniu. Pociągami Sanitarnymi zabrano również większą ilość namiotów oraz lotne kolumny auto-

mobilowe, celem jak najszybszego zorganizowania akcji. Pierwsze transporty spodziewane są już w dniach najbliższych. Informacji osobom posiadającym rodziny na terenach przez wojska nasze zajętych udziela codziennie od godz. 10 do 11 w poł. zastępca szefa Ekspozytury p. Wojtyński Tadeusz Janowska 120.

(n) **WYGODNI TRAFIKANCY.** Wojna przyzwyczaiła naszych kupców do tego, że gdy towar jak nie daje przynajmniej 100 procentowego zarobku nie opłaca się wogóle oń starać i sprzedawać. Zasadę tą, zastępowali lwowscy trafikanci do marek listowych i ze względu na niski procent przyznany za ich sprzedaż wogóle ich nie sprzedają. Następstwem tego stała niedogodność, że w żadnej trafice nie można marek nabyć trzeba się po nie wyprawić aż na pocztę i tam czekać długi czas w ogonku. Powstała stąd ta niewłaściwość że urzędnicy pocztowi bywają przeciążeni, tym handlem markowym zupełnie niewłaściwie, bo zadanie to powinno spełniać trafiki. Byłoby wskazane, aby od nośnej władze wywarły odpowiedni wpływ na to, by posiadający koncesję na trafikę byli obowiązani do sprzedawania marek, a nie, jak dotąd, używać ich jedynie do wypłaty zamiast drobnej monety.

(?) **FALSZYWIE STEMPLOWANE BANKNOTY TYSIĄC I STUKORONOWE.** Banki wiedeńskie wpadły na trop fałszerzy, którzy trudnili się fałszywym stemplowaniem banknotów stu i tysiąc koronowych. Aresztowano już kilku z tej szajki. Bank austro-węgierski zarządził, że jeśli wpłyną z jakiego banku noty 1000 i 100 koronowe, dołączono do nich być mają konsygnacje z numerami i seryami tych not. Jeśli się między nimi okażą fałszyfakaty, zwróci się na ich miejsce noty niestemplowane. Każdy bank stosuje to samo wobec klientów. Można sobie wyobrazić jak popłoch wywołały te zarządzenia wśród ludności wiedeńskiej. I tak donoszą z Wiednia, że od kilku dni nie chcą tam przyjmować w handlach i na targu not 100 i 1000 koronowych.

(in) **DLA ZAPEWNIENIA BYTU** zamknięto w aresztach Krzysztofa Holaszka, lat 47, a to z tego powodu, iż przytrzymał go na kradzieży piasecznika w szkole św. Antoniego. Pan Krzysztof przyznał się do kradzieży, a uniewinniał się tem, iż będąc pozbawionym pracy nie miał środków do życia. W każdym razie zamierzony cel osiągnął.

(in) **KONIKRADZTWO** rozwieliło się w ostatnich czasach do niemożliwości. Nie ma dnia by nie doniesiono policji lwowskiej o kradzieży koni w miejscowościach okolicznych. Wczoraj zaś ukradziono wartościowego konia ze stajni dowódcy dworca Kieparów.

(?) **PODWÓJNY MORD.** Do mieszkańca jednego z zamożnych gospodarzy w Skwarzawie zakradł się w nocy z 3. na 4. bm. nieznany bandyta w zamiarze okradzenia. Nie był widocznie dość wprawiony w złodziejskie rzemiosło, bo zachowywał się tak, że zbudził gospodarza. Przyszło do walki. Gospodarz chciał ująć bandytę, ten strzelił do niego i zabił na miejscu, żona gospodarza, która stała w obronie męża została śmiertelnie ranną i dogorywa. Bandyta zbiegł.

(?) **NAPCHANE PORTEFELE.** Przed wojną ludzie lokowali swoje kapitały w bankach. Obecnie istnieje mnóstwo nowych bogaczy, którzy znaczną część swoich kapitałów, a często i cały swój kociowy majątek noszą przy sobie, bo już się zdarzy sposobność przeprowadzenia transakcji handlowej w przejeździe między stacyami niemieckiej kolei elektrycznej na przestrzeni Kawiarnia wiedeńska i dworzec. Podzaczają a gmach Kasy Oszczędności, albo w Kawiarni Avenue, w Ronce, czy w City. Wiedza o tem kieszonkowi złodzieje i wydoskonaliwszy się w swoim fachu, jadą teraz tramwajami w stałe oznaczone godziny, przy czem reżyserują ściśsk na przystankach i ściśsk w tramwaju, jako że w ściśsku łatwiej udają się operacje kieszonkowe. I tak donoszą znowu z miasta

że onegdaj okradziono w tramwaju jedną z pań, która miała w torebce tylko 300.000 marek. Zemściła z rozpacz.

Kochani „Wieku Nowy”!

— Wczoraj skoczyła jakaś dziewczyna z trzeciego piętra tej kamienicy.

— Z melancholi?

— Nie, z Kolonij.

(Jks)

UCZCIWEMU znalazcy, który mi zwrócił złoty damski zegarek z bransoletą, zgubiony 3 maja jadąc tramwajem H. G. a możliwie w drodze od ul. Hetmańskiej do ul. Wałowej, ofiaruję bardzo wysokie wynagrodzenie w kwocie kilku tysięcy koron w razie zwrotu zguby, ze względu na wartość pamiątkową. Zarząd młyna Axelbrada, ul. Żółkiewska. 11621

Sprawy gospodarcze.

RADA ZAWIADOWCZA AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO na ostatnim swym posiedzeniu uchwaliła zaproponować Walnemu Zgromadzeniu akcjonariuszów wydzielić z zysku 7 i pół procent dywidendy, po zasileniu rezerw znacznymi dotacyami.

Ponadto uchwaliła przedłożyć wniosek na powiększenie kapitału akcyjnego do wysokości 20 milionów marek. Jest to trzecie z rzędu podwyższenie w przeciągu roku, a fakt ten znakomicie niezmiernie szybki rozwój Instytucji. Rozrost ten spowodował zwiększenie składu Dyrekcji. Na ten samem posiedzeniu Rady, zamianowany został drugim dyrektorem Banku p. Karol Grodki, zaś zastępcą dyrektora p. Andrzej Zarugiewicz.

PODWODY WOJSKOWE DLA ROLNIKÓW. Na skutek starań, poczynionych przez min. rolnictwa i dóbr państwowych został wydany rozkaz min. spraw wojskowych do komendantów oddziałów pod ich osobistą odpowiedzialnością, aby w przymusowych podwodach szczególnie w czasie wiosennych i jesiennych robót korzystano jedynie w razach rzeczywistej, koniecznej potrzeby, oraz tylko w tych wypadkach, w których odnośny przewóz nie może być uskuteczniłony środkami transportem miejscowego garnizonu.

Czas wiosennych robót oznaczony od 1. kwietnia do 30. maja, jesiennych od 1. września do 15. października. Maksymalna przestrzeń obowiązująca dla podwod pasażerskich zdaniem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych wskazana 30 km. dla ciężarowych 30 km. Właściciele kłaczy ciężko żrebnych powinni być zwolnieni od obowiązku do stacjonowania w tym okresie podwod.

STAN ROLNICTWA WE FRANCYI. Narodowy komitet zbożowy odbył w piątek w ministerstwie rolnictwa w Paryżu inauguracyjne posiedzenie pod przewodnictwem ministra rolnictwa Ricarda. Sekretarz generalnego komitetu złożył sprawozdanie o obecnym stanie rolnictwa we Francyi. Wynika z niego, że w tym roku będzie uprawionych 4.800.000 ha ziemi, przed wojną zaś było uprawionych 6 i pół miliona ha. Celem lepszej wydajności ziemi będą zastosowane różne sztuczne nawozy wypraktykowane przez znawców rolnych.

Naczelnym redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OSTRZEŻENIE.

Dla P. T. Publiczności i ważne dla palących!

Od niejakoż czasu zrobiliśmy spostrzeżenie, że podrabiają nasze wszędzie ulubione marki tutek i bibulek cygaretowych „SOLALI” przez nas wyrobiane.

Ostatnio puszczone we Lwowie i na prowincji w obrót handlowy w ten sposób sfałszowaną markę Nr. 134 (książeczki i złoto blade z tureckim znakiem) i z tow. r. liche i obcy zaopatrywano w podrobione zewnętrzne książeczki etykietowe z naśladowanymi naszymi znakami, to jest zło ym drukiem i znakami tureckimi, by przez to zewnętrzne naśladowanie wprowadzić w błąd P. T. Publiczność.

Naśladowcy zostali wytropieni, a także zakład litograficzny fabrykujący fałszywe zewnętrzne książeczki, pociągnięty został do karnego odpowiedzialności przed Sądem okręgowym karnym we Lwowie, przy równoczesnym skonfiskowaniu wszelkich przyrządów i kamieni litograficznych do podrabiania mark i służących, oraz wszelkich zapasów znaków już podrobionych.

O ile jeszcze znajdują się w obiegu fałszyfikaty przed odkryciem fałszerstwa w obrót handlowy puszczone, zwracamy uwagę szczególną P. T. Publiczności na to, by przy zakupie baczyła nie tylko na zewnętrzną etykietę, t. j. na książeczki zaopatrzone w złoty druk i tureckie znaki, lecz co najważniejsze na zawartość tych książeczek.

Prawdziwość naszej marki można mianowicie skontrolować przez to, że nasze bibulki i cygaręto we opatrzone są wodno-impregnowanymi napisami „SOLALI” i to na każdej poszczególniej bibulce.

Jeśli się tedy na zawartości książeczek, t. j. na każdej poszczególniej bibulce cygarętowej nie znajdzie wyciśnięty wodnym drukiem napis „Solali” — mamy do czynienia z bezwartościowym, a dla zdrowia szkodliwym fałszyfikatem przed którego nabyciem przestrzegamy P. T. Publiczność.

„SOLALI”
Żywiec.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. Władysław HELFER
Józef RAPPAPORT
we Lwowie, ul. Kopernika 3. 11606

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjal. dr. **FRISCH**
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 11383

Dentysta Dr. Lewandowski ord. od 9 6 pl.
Halicki 7, II. p. 11605

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Józef GROB
Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika). 4942

Dr. Z. Grosser Sekundaryusz Szpitala Powszechnego
ord. w chorobach skórnych i wenerycznych —
od 8—5 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 11159

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. W. Lauterstein b. sekund.
ord. 11—1 i 4—5 Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 9333

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6 11333

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—12, 12—1 i 3—5 — Lwów, Kopernika 12. 11334

Dr. Zofia Wepper sekund. szpitala
powsz. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ulica Janowska 26, od 3—5. Kosmetyka lekarska. 9119

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Szymon Rappaport
przy ulicy Sykstuskiej 1. 17, II. piętro. 11202

KUPNO I SPRZEDAŻ.

SPRZEDAM zielone pluszowe portyery św. Józefa 1. 2. 11560

PRECYZYJNY instrument uniwersalny sprzedam, Zimorowicza 6, piętro na lewo. 11365

SPRZEDAM uprzęż nową na konie (szory) A1res podą Administracya „Wiek Nowego”. 11364

10.000 SZTUK dres sprzedam okazynie, Zimorowicza 6, parter, lewo. 11366

DLA PAŃ różne resztki koronek nowych i buciki stare damskie nr. 39 okazynie do nabycia, Wiadomość w Administracyi „Wiek”. 11392

KUPIĘ KILKA MORGÓW z dobrym domem pod Lwowem. Zgłoszenia w Administracyi „Wiek” pod „Dla Zygmunta”. 11400

ŻIOBY żelazne używane z hrabskich stajen sprzedam, Polna 73, Kindryk. 11414

KUPIĘ dołą koze, Polna 73, Kindryk. 11413

MASZYNA Singera duża, prawie nowa do sprzedania, Bałonowa 10, na ganku od 1 do 6. 11388

DWA UBRANIA marynarkowe, materia przedwojenna, sprzedam. Wiadomość ul. Piarów 38b, drzwi 3, między 3 a 5. 11597

Kto chce

znaleźć korzystny zbyć dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

niech ogłosi

się natychmiast we

Wiek Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowiec

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

DRZWI szpołetowe i zwykłe sprzedam, Polna 73, Kindryk. 11412

ŁÓD we większej ilości do sprzedania Snopkowska 1. 65. 11293

WOLNE POJADY

OBOWIĄZKI kościelne i dozoreczni mogą oblać mąż i żona od 1. czerwca. Zgłaszać się do kancelaryi kapitulnej ul. Rutowskiego 5. 11208

SAMODZIELNEGO pomocnika (czke) księgarskiego chrześcijanina poszukuję. Zgłoszenia pod „Księgarz” do Administracyi. 11212

POSZUKUJE dziewcząt do fabrykacji tutek z muntakami. Nieobznajomione z fabrykacją wyuczamy. Żółkiewska 3, I p. 11458

POSZUKUJE panny izraelskiej do trojga dzieci od 3 do 10 lat do lepszego domu. Zgłoś się między 1 a 4 godz. ul. Sakramentek 26, I p, na lewo. 11467

1000 koron pensyl, osobno tysiąc koron od sprzedanej realności dam urzędnikowi. Zgłoszenia Biuro Gołaba 5, parter, od 3 do 5. 11421

POSZUKUJE zdolnej panny podręcznej do szycia. Krawiec damski, Kupferschmidt, ul. Szainochy 1. 3. 11370

POTRZEBNY fortepianista lub fortepianistka do kina. Wiadomość: Kino Gazyra, ul. Leona Sapiehy obok kościoła św. Elżbiety. 11355

ZDOLNE panny w krawieczyźnie podręczne i dziewczynka do nauki potrzebne. Augartenowa, Koltata 1, II p. 11351

UCZNIA do praktyki przyjmie zaraz. Fryzjer Hotel Krakowski. 11377

PRAKTYKANTKI PŁATNE przyjmie szkoła pl. Bernardyński 12 A. 11620.

POSZUKUJE się asystentki dentystycznej biegłej w operatywie. Zgłoszenia pod „lekarz denty” biuro dzienników Buchstaba Lwów Legionów 21. 11592

CHŁOPCÓW do pracowni szlarskiej przyjmie Czmiel Halicka 9. 11587

MŁODY pomocnik fotograficzny lub panna zostanie zaraz przyjęci do działu fotograficznego urzędu śledczego pol. Państwa we Lwowie Leona Sapiehy 1. 11618.

ZOSTANIE natychmiast przyjęta panna do 5 letniej dziewczynki pod boną dr. Rozmarin Kopernika 12. 11616.

DO DZIECKA szesnasto miesięcznego poszukiwana osoba pod korzystnymi warunkami pasaż Hausmana 6 I. p. 11612.

SAMODZIELNYCH uzdolnionych panien do szycia poszukuje Maison Alexander Lwów ul. Kazimierzowska 20, III. piętro Zgłoszenia między 12 a 2 popołudniu. 11611

BEDNARZA czeładnika przyjmie firma Mund Sykstuska 23. 11608

CHŁOPIEC do praktyki z lepszego domu znajdzie umieszczenie w firmie „Snapshot”. ul. Trzeciego Maja 11 a. 11602

KASYERKA ekspedientka inteligentna katoliczka znajdzie umieszczenie w firmie „Snapshot” ul. Trzeciego Maja 11 a. 11601

GOSPODYNI do dworu umiejąca gotować ze swini doświadczone poszukuje. Kleparowska 2, I. piętro. 11594

KOZMAITE

KINO NOWOŚCI

ul. Legionów 5.

wyświetla od czwartku 6. b. m. okoliczn. dram. z życia żydów w Rosyi.

ŻÓŁTA KARTA

z POLĄ NEGRI w głównej roli.

11567

Na nowo zorganizowana
Muzyka Narodowa

przyjmuje zamówienia na muzykę dętą i smyczkową na pogrzeby, festyny, balety, uroczystości narodowe oraz wysyła orkiestrę na prowincję. — Zgłoszenia przyjmuje z grzecznością P. Bachman, cukiernia, ulica Słowackiego, naprzeciw poczty, albo pisemnie P. Martyński, Lwów—Zamarstynów. 11563

POSAŁ POSZUKUJĄ

OSOBA w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie umie gotować, przyjmie posadę jako gospodyni we dworze, a najchętniej na probostwie. Zgłoszenia: ul. Potockiego 1. 14, parter, Anna Milczanowska. 11435

EKSPEDYENT z 2 i pół letnią praktyką handlową poszukuje posady łaskawe zgłoszenia Wacyk Magazynową 4. 11579.

BYŁY LEGIONISTA przyjmie posadę na podłóżni czego lub na pom. gospodarczego Lwów ul. Ciowa 17, drzwi 19. 11537.

MŁODA wdowa inteligentna gospodarna łagodnego usposobienia poszukuje posady za gospodynię do prowadzenia samostanego gospodarstwa. Bliższą wiadomość w Adm. Wiek. 11540

INTELEKTUALNA panna poszukuje posadę najchętniej w cukierni. Zgłoszenia do Administracji Wiek. Cukiernia. 11552.

KUCHARZ zdolny z dobrymi świadectwami poszukuje posadę w mieście lub na wyjazd zgłoszenia Czarnieckiego 10 w podwórzu. 11562

GORZELNIK-rządca żonaty, długoletni praktyk, o. beznany dokładnie w każdym dziale gospodarstwa i jako zawodowy gorzelnik, obecnie dzieł wiec lat na miejscu. Z powodu rozparcelowania majątku poszukuje posady na ordynarye. Łaska we zgłoszenia przyjmuje z grzecznością M. Makowiecki Lwów, pasarz Mikołascha (kuchnia urzędników państwowych.) 11285

SLUCHACZ prawa znający się na prowadzeniu samostanej kancelaryi, nadający się na referenta wszelkich spraw, poszukuje zajęcia, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod „Sluchacz prawa”. 11240

W 40-tym ROKU ŻYCIA mężczyzna, który długie lata służył przy wojsku jako podoficer w prowiantowym magazynie szuka posadę jako magazynier, kontrolor lub wyższy nadzór itp. do Wiek. pod Energetyczny. 10973

BYŁY legion.-inwalida urzędnik prywatny, przyjmie posadę pomocnika w gospodarstwie na wsi, lub kancelaryi dworskiej lub gminnej. Łaskawe zgłoszenia: Władysław Jurek Lwów: Kondeckiego 1. 7. (x)

NAUKA

SLUCHACZ politechniki Polak z konwersacją franc., niemiecką poszukuje lekcyi ze szkół średnich na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod „Praca”. 11554

WOLNE POSADY

DOZORCA żonaty bezdzietny z długoletnimi świadectwami potrzebny od 15. maja. Płaca 800 koron mieszkanie i oświetlenie elektryczne. Wiadomość w handlu porcelany K. Lewickiego pl. Maryacki 10. 11569

SLUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi świadectwami poszukiwana do dwójga osób. Dobra pensja Kraszewskiego 17, II. piętro na prawo między 3 a 4. 11573.

UCZCIWA służąca tylko do pokoi i do utrzymania porządku w pracowni sukien przyjmie natychmiast M. Huget Mikołaja 11. 11574.

ZDOLNE pomocnice potrzebne natychmiast do pracowni sukien M. Huget Mikołaja 11. 11575.

POSZUKUJE uzdolnionej panny w krawiectwie Pracownia Sukien damskich. Załęska Gródecka 70, II. piętro. 11580.

LEPSZA dziewczynę do dwóch dwuletnich chłopczyków poszukuje Reissowa ul. Bernsetina 4. Zgłaszać się od 1 do 3 godz. 11530

ZDOLNE spodniczarki za wysokim wynagrodzeniem poszukuje Max Scheer Fr. ul. Sykstuska 1. 17. 11531

HAFCIARKI zdolne i dziewczynki do nauki haftów potrzebne zaraz. Zgłoszenia Chrześ. Zakład Haftów, Akademicka 22, I. piętro. 11536

NIANIĘ lub rutynowaną pielęgniarkę do 9 miesięcznego dziecka poszukuje natychmiast. Wiadomość przy ul. Wolność 16 u właścicielki. 11541

KUCHARKĘ z chlubnymi poleceniami poszukuje Aptekarzowa Hayowa Kollataja 12, I. piętro. 11543

Zdolny maszynista przedrukarski litograf (rysownik) i chłopiec zostanie przyjęty do Zakładu litograficznego. Zgłoszenia Hegedus, Kościuszki 5. 11610

Slusarza, kowala i palacza kółkowego przyjmie Fabryka dach. i cegieł „Radziw. H. Wimmer Zeleny”, Tow. Akc. za rogatką stryjską. 11545

KIEROWNIK biura handlowego otrzyma posadę zaraz. Warunki: Polak, chrześcijanin, wyższa inteligencja. Zgłoszenia przyjmuje „Reklama Prasowa” Chorażczyzna 7 od 12 do 2. 11549.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego umiejąca gotować. Zgłaszać się ze świadectwami do gospodyni Rutowskiego 7, II. p. od 9 rano do 3 po południu. 11550

KONCEPTOWA siłę poszukuje Komenda M. S. O. ul. Kopernika 1. 36. Zajęcie nadaje się dla emerytów. Prawnicy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia między 10 a 11 przedpołudniem w Adjutanturze. 11551

POTRZEBNA młoda inteligentna panienka na wyjazd do Borysławia do 6 letniej dziewczynki, która udzieliłaby początków nauki, pożądana znajomość francuskiego. Zgłoszenia J. Strzemię 15, II. p. między 2 a 3. 9967

DOZORCZYNI z posługą u gospodyni potrzeba pl. Akademicki 4. 11593.

PODLEŚNICZEGO żonatego z małą rodziną w skromnych wymaganiach najwyższej lat 40. Zgłoszenia z dłuższą praktyką w gospodarstwach w lasach liściastych poszukuje zaraz Zarząd dóbr Potok Złoty p. loco. 9965

Pracownica biurowa

z praktyką kancelaryjną, znajomością buchalterii (choćby początkową) i ładnym czystym charakterem pisma znajdzie zaraz zajęcie w pierwszorzędnej instytucji lwowskiej.

Kandydatki, mające praktykę w administracji wydawnictw, mają pierwszeństwo.

Własnoręcznie pisane (nie na maszynie) oferty z podaniem opisu życia oraz od isami świadectw szkolnych i biurowych wnoszą do Adm. Wiek. Nowego pod szyfrą „Pracownica biurowa”.

ZNANE od 45 lat biuro wywiadowcze Polisańskiego Lwów Szynowa 1, I. p. boczna Batorego poszukuje, bufetowe, kelnerki, kucharki restauracyjne, picol, kawiarki, kucharki do dworów, panne służące, starszą pielęgniarkę, kamerdynera, pokojowe dziewcząt do wszystkiego. 11234

KUCHARKĘ z dobrymi świadectwami przyjmie zaraz Piekarska 14 II. piętro na lewo. 11286

KANCELARYJA adwokacka poszukuje lepszej osoby biurowej. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji Wiek. pod „Posada” dla okaz. ciela kwitu inseratowego. 11276

Czeladnik masarski

samodzielny pracownik, obznajomiony z bieliem i wyrąbaniem mięsa, potrzebny jest do Konsumu Urzędników Rafinerii nafty w Krośnie.

Reflektuje się tylko na siłę fachową i z dobrymi poleceniami. Apropozycja, mieszkanie, ciepło i światło w naturze. — Zgłoszenia listowne wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków nadsyłać do: Zarządu Konsumu Urzędników Fabryki nafty Bruy A. Stawiański i Sp., w Krośnie. 9984

PIERWSZE Galicyjskie aptekarskie Towarzystwo handlowe we Lwowie ul. Mikołaja 15 poszukuje dobrze poleconego pomocnika handlowego. 11428

STOLARZY meblowych oraz uczeni przyjmie zaraz firma A. Arend Lyczaków 4. 11262

„POLSKI GLOB” Towarzystwo spedycyjno-handlowe, plac Halicki 15, poszukuje chłopca biurowego. Zgłosić się między 9 a 1 przedpoł. 11464

DZIEWCZETA do pakowania tutek za dobrem wynagrodzeniem znajdują stałe zajęcie, Lyczakówska 34. Pierwszeństwo mają, które nie pracowały przy tutekach. 11496

ROBOTNICE introligatorskie do robienia pudełek potrzebne Lyczakowska 34. 11497

PANNE zr. do ekspedycji i sprzedaży gazet poszukuje biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 11391

DO FABRYKI kopert Szpitalna 1 przyjęte zostaną dziewczęta. 11286

PANNA inteligentna żydówka do dwójga dzieł poszukiwana za całem utrzymaniem i dobrem wynagrodzeniem. Ehrlich, Legionów 33, II. p. 11446

NIANKI poszukuje. Musil, Batorego 33, skł. 11446

ROZMAITE.

**CHRZEŚCIJANSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY
EUGENIUSZ MARYAN UNGER**

pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pisania.

Lwów, Chorążczyzna 7.

PO 50.000 KORON pożyczki właścicielowi domu lub większemu dzierżawcy, akademik, Polak z obywatelskiej rodziny za mieszkanie z utrzymaniem we łwowie i procent według umowy. W wolnych od nauki chwilach może się zająć gospodarstwem. Ma własnego wierzchowca. Zabezpieczenie pożyczki wymagane. Może z większym nieco kapitałem przystąpić jako współnik. Oferty do Administracji Wiek pod „Dąb”. 11305

MAJSTER stolarski, posiadający własną pracownię obejmie roboty stolarskie w zniszczonych dołach. Zgodzi się na wyjazd. Wiadomość do Administracji pod „Zdoby”. 11373

PRENO. GRAPOLOG Wł. Kwiatkowski przeprowadza analizy pism udziela drogocennych rad, po zostanie do 1. czerwca Chorążczyzna 13, I. p. od 3 do 8 popoł. 11261

PANIA Marcelę Pedak proszę by się zgłosiła zaraz Gródecka 75, Pomykańska. 11598.

SZCZELIWO

wszelkiego rodzaju w płytach i warkoczach dostarcza w każdej ilości natychmiast ze składni Największa hurtownia Szczeliwa
Biuro techniczne i elektryczno-techniczne
„ZENIT”
Kraków, ulica Stradom 1. 7.

9952

PORTRETY powiększenia poleca najtaniej „Technicum” Jabłonowski 2. 9779

MASZYNĘ do rachowania bardzo dobrą zamienię na maszynę do pisania. Wiadomość Bracia Mund Sykstuska 23. 11328

TYTOŃ zamienię ewentualnie dobrze zapłacę za spodnie w paski z przedwojennej materii. Zgłoszenia do „Wiek Nowy” pod „Spodnie”. 11404

**Nowo otworzony
Zakład mechaniczny
B. Chuwen i N. Arnold**

Lwów, Fredry 1. 2 (róg Batorego)

poleca Motocykle, Rowery, Gramofony. Naprawa motorów benzynowych, ropnych i t. p. Specjalny oddział dla naprawy rowerów i gramofonów.
Primusy naprawia się na poczekaniu. 11447

MLECZARNI lub sklepowi katolickiemu mogą dostarczać dziennie 20 do 30 litrów mleka z gwarancją za dobroć od 15. maja. Zgłoszenia do Administracji pod „Mleko” tylko pisemnie. 11315

KUCHNIE na własny rachunek w pokoju do śniadania lub małej restauracji obejmują. Łaskawe zgłoszenia pisemnie pod „Kuchnia” do Administracji, ul. Krakowska 9, I p. drzwi nr. 11 codziennie od 3 do 5 popoł. 11358

PROJEKT i modnie wykonuje kapelusze i wszelkie akcesoria. Ochotnicka 5, oficyjny I p. drzwi 16. 11357

KTO POMOŻE wojskowemu w krytycznym położeniu procentową pożyczką 3.000 mk. Zgłoszenia w Administracji „Wiek” — „Pomoc”. 11504

NA ŚLUBY, wesela wizyty, egzamina i pogrzeby, wypożycza garderobę Sozański Lwów, Podwale 1, Wałowa 31. Kupuje także wszelką odzież na wet zniszczoną pociętą przez moie, dywany, karpę, portyery narzuty oraz wszelkie kostiumy reżtowe. 10963

ZA KARTOFLE DAM SPIRYTUS BONGOUT. — ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD „SPIRYTUS”. (x)

PRACOWNIA Sukien damskich wykonuje szybko starannie i tanio. Szumlańska 9 parter (boczna Gródeckiej) Dłuchówna. (x)

AKUSZERKA z Warszawy przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 10957

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

PLUTONOWY Student Leon zagubił tymczasowe zwolnienie wojskowe którym dopiero 12. marca 1920 r. z powodu demobilizacji zwolniony został z Wojsk Polskich, prosi uprzednio znaleźć dokumenta odesłać Leon Student Lyczaków ad Jabowiec Nr. domu 194. 11532.

ZGUBIONO w tramwaju na przestrzeni Lyczaków Wały-Podzamcze lub w przechodzie ulicami Głowińskiego, Pijarów, Piotra i Pawła, Lyczakowską i Hausnera złotą spinkę mankietową z monogramem R. W. Znalazca zechce łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem 200 marek na ul. Pijarów 1, 11, I. p. drzwi na prawo. 11546

KAWKA oswojona uciekła Reja 3, I. piętro, oddawcy nagroda. 11534

MAŁŻEŃSTWA

PANNA inteligentna, krawczyni z braku znajomości pragnie poznać mężczyznę na stanowisku, najchętniej wojskowy od 30 do 35 lat w celu matrymonialnym, fotografia pożądana na anonimowy nie odpowiadam. Zgłoszenia do Adm. pod Pracą za okazaniem 20 markówki H. Serya B. S. 11521.

DWÓCH serżantów W. P. młodych, inteligentnych i przystojnych pragną poznać dwie młode inteligentne Polki w celu matrymonialnym zgłoszenia pod „Sierżant” w Adm. Wiek Nowy. 11538.

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia Dwernickiego 11 a oglądać od 3 do 5 drzwi 7. 11529.

POKÓJ duży frontowy dla lepszej rodziny dużo słońca z całym dobrym utrzymaniem od 15. maja do wynajęcia Obozowa 6, parter II, drzwi. 11533.

POKÓJ z kuchnią za rogatką Zamarszyniecką do wynajęcia zaraz tylko bezdzietnej rodzinie. Wiadomość Administracji Wiek „Bezdzietny”. 11548

1 LUB 2 POKOJE umeblowanych z łazienką umywalką poszukuję częściowo za prowianty. Oferty listowne hotel Imperyal Nr. 18. 11556.

WYNAJME pokój umeblowany pieniężnictwo wojskowym wiadomość od 2 do 4 św. Józefa 2. 11561

POSZUKUJE zaraz pokoju umeblowanego. Za wysoki wynagrodzeniem Zgłoszenia do Administracji pod Młodzieńiec. 11614.

500 KORON za odstąpienie lub wskazanie mieszkania stancję lub pokój z kuchnią Zgłoszenia Głowińskiego 27 parter lewy. 11603.

3 POKOJE z kuchnią i przynależnościami zamieszkanie na mieszkanie w Krakowie. Zgłoszenia listowno do Administracji Wiek pod „Lwówianin”. 11586.

MIESZKANIE poszukiwane każdego czasu, dla starszego mężczyzny, nieumeblowane, czyste, suche z osobnym wejściem, z oświetleniem elektrycznym, składające się z dwóch małych pokoi i małej piwnicy, albo z jednego wielkiego pokoju i przedpokoju, albo z jednego pokoju i kuchni. Zgłoszenia pisemne ul. Mikołaja 20, II. piętro drzwi 6. 11581

2 POKOJE i kuchnia (z balkonem) w 6 dzielnicy natychmiast do wynajęcia. Wiadomość H. Gimpel, malarz Gródecka 43 rano do godz. 8 i w porze obiadowej. 11522.

POKOJU kawalerskiego ewent. z całym utrzymaniem poszukuję adres Notariusz Rutowski 7. 11524

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie dla dwójga osób. Król. Jadwigi 6, II p. drzwi 20. 11362

DAM dwa korzy kartofli albo 1000 kor. za odstąpienie 2 do 3 pokoi z kuchnią. Wiadomość ul. Tarnowskiego 22. Gjalokaccy. 11402

POKOJU niedużego, osobnego, schludnego z pościelą, przy starszym bezdzietnym małżeństwie poszukuję na stałe w pobliżu Lyczaków 2 od 1 czerwca. Zgłoszenia pod „Urzednik” Lwów, Carnieckiego 10, II p. 11437

ZAMIENIE mieszkanie 2 pokoje kuchnia, gaz, elektryka, ul. Potockiego za większe z komfortem bliżej śródmieścia. Zgłoszenia: Potockiego 44, II p. na lewo od 2 do 4. 11391

2000 KORON i więcej ofiaruję za odstąpienie mieszkania składającego się z 3 pokoi i kuchni z komfortem dla trojga osób w dzielnicy I. najdalej do 15. bm. wiadomość w Administracji pod A. R. 11619

100 KILOGRAMÓW kartofli i 500 kor. za pośrednictwo w wyszukaniu 1 lub 2 pokoi z kuchnią dla bezdzietnego małżeństwa w której bądź dzielnicy Wyspiańskiego 36 parter na prawo. 11617.

POMIESZKANIE duże wraz z kuchnią zamienię na małe. Poszukuję dużego pokoju, w którym byłaby kuchnia do gotowania. Adres: Maryan Selter przy kraj. Dyr. skarbu II p. likwidatura nr. 8. (x)

SZUKAM pomieszczenia z całym utrzymaniem najchętniej u bezdzietnej wdowy, Sokółowski Gródecka 131 XI. schody drzwi 161. 10948

OFICER z żoną i 3 miesięcznym dzieckiem poszukuje 1 lub 2 umeblowanych pokoi z kuchnią lub bez, może być za produkty. Oferty Wiek Nowy dla „oficera J. S.” 11322

MIESZKANIA NA LATO poszukuję dla rodziny (z utrzymaniem lub bez) w miejscowości zdrowej i łaskawej, najchętniej w szkole, dworze, w domu inteligentnym. Pierwszeństwo mają okolice Strzyż, Skolego, Bolesława. Informacje o stosunkach aprowizacyjnych i bezpieczeństwa pożądanego. Wiadomości zaraz pod „Profesor gimnaz.” do Administracji „Wiek Nowy”. 9969

ZŁOTA bransoletka dam za odstąpienie 1—2 pokoi z kuchnią dla 2—3 osób do Administracji pod „Syrrena”. 11471

11369

SIODŁO danie i wysokie szambrowane baki nr.
43 okazynie do sprzedania Baki

4-7526

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM realność trzypiętrową w okolicy parku Kłkiskiego za 400.000 marek, wkład 350.000 marek. Pośrednicę wykluczyć. Zgłoszenia do Administracji Wiek dla okaziciela kwitu inwentarowego pod „Realność”. 11275

UBRANIE z sirowego jedwabiu nienaszone, Gipsowa 6, popołudniu. 11433

SPRZEDAM całkiem nowe ubranie marynarkowe dla słusznego mężczyzny, materiał przedwojenny. Na Bałkach 23, drzwi 12, II piętro w podwórzu od godz. 10 do 3. 11439

Zęby sztuczne **stare, połamane**

kupuję po najwyższych cenach.

Adres: Hotel Grand, ul. Legionów, Pokój nr. 16, II. piętro.

Od godziny 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

Jeszcze tylko kilka dni! 11600.

Kupię węże gumowe

spiralne (karbowane) o średnicy wewnętrznej 40, 50 i 100 mm. ewentualnie przybliżonych wymiarów. Oferty z ceną, ilością sztuk i długością poszczególnych węży, składać: Warszawa, Wiejska 2, m. 8, Z. Rudolff.

9970

Mereżki! haft/ ręczne i maszynowe, nowe, plisowanie, obciąganie guzików, odbijanie wzorów Richelleu i innych przyjmuje

Chrześc. Zakład haftów
ulica Akademicka 22, I. piętro. 11557

WILLA 1 piętrowa niewykończona wraz z materiałem 300 sążni ogrodu przy drodze kupańskich 3 min. ostatni przystanek UL do sprzedania wiadomość ul. Biłkowskich 20, parter lewo drzwi 4, między 6 a 7 popołudniu. 11423

Motor benzynowy Benza

5-8-kołowy, stały, w bardzo dobrym stanie, wraz z wszystkimi przyborami, zaraz do sprzedania posiada firma **Juliusz Weiss**, Lwów, Potockiego 26. Adres telegr. „Railweiss”, Lwów. 9972.

DO SPRZEDANIA rower Puch bez kółek płaszczek i szkielet w dobrym stanie, Tarnowskiego 8 parter na lewo codziennie po południu od 3 do 4. 11279

KUPIĘ wózek dziecięcy w dobrym stanie, Zgłosz. do Administr. „Wiek” — „Dziecięcy”. 11482

JADALNIE debową przedam za 9500 mk. Oglądać Murarska 9. pierwsze piętro na prawo od 6 do 7 wieczorem. 11444

KUPIĘ zaraz kamienicę z komfortem z wkładem 40000 do 500.000 marek, Wolne mieszkanie o czterech pokojach konieczne, gdyż przenoszę się do Lwowa. Pośrednictwo wykluczone. Blizsza wiadomość kancelaryja adwokacka dr. Stanisław Orzesik i Leon Korencki Bourlarda 2. 11258

OTOMANE czerwona bluzową sprzedam, Magda leny 3, II p. 11399

CHŁODNIK do mleka o sprawności około 200 litr. na godzinę oraz puszkę na mleko hermetyczne do transportu koleją kupi Zarząd dóbr hr. Potockiego, Ossolińskich 7, I p. 11363

KUPIĘ brzytwy z dobrej stali. Fryzjer Hotel Krakowski. 11378

KOSY, sierpy, pily cyrkularne do gatru poprzeczne siekiery, papa dachowa, narzędzia techniczne, separator do mleka, primusy, kasy, wagi decy malne, poleca M. Kierski Lwów pasaż Mikołascha. 11542

SPRZEDAM kurtkę skurzaną i uprząż skurzaną na parę koni. Chmielowskiego 1, 5, p. Fugowiczowa. 11544.

Z POWODU wyjazdu sprzedam tanio dwa warsztaty stolarskie z naczytniem, Niemiecka kolonia Weinbergen Nr. 2 pocztą Włnki. 11553

KAMIENICA piętrowa ze stajnią, piekarnią bramą wjazdową dochodem 16.000 kor. ul. Podzamcze do sprzedania, Wiadomość ul. Wolność I. piętro. 11558

MASZYNY do pisania Underwood, Mercedes, Royal, Continental, aparaty do powielania i inne systemy są do sprzedania August Kolesza Lwów Sykstuska 10 11304

KUPIĘ lub dam mleko za wózek ręczny w dobrym stanie odpowiedni do rozwożenia mleka. Zgłoszenia do Administracji pod „Mleko”. 11316

KUPIĘ domek o dwóch lub trzech ubikacjach w przyjemnym położeniu w miasteczku w Galicji środkowej. Zgłoszenia pod „domek” do Administracji Wiek. 11596

ZA MAKE dam kartofle, siodło oficerskie, buciorki dąskie męskie nowe do sprzedania, Wiadomość Zdrowie 8, II. p. na prawo. 11595.

ŁODOWNIA większa do sprzedania, Kopernika 14 podwórze lewo I. piętro. 9971

KOSTYUM czarny, jedwabny zupełnie nowy, okazynie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 11570

GABINET wschodni broń, makaty brzozy, porcelana oraz dywany perskie okazynie do sprzedania, Wiadomość w Administracji. 11571

PLASZKI w każdej ilości kupuję pierwszą winiarza M. Kozłoi Lwów Dominikańska 3 11572

WÓZEK dziecięcy biały w dobrym stanie do sprzedania Wiadomość Trzeciego Maja 8 u dozorczy. 11576.

PARA luksusowych koni cugowych (Radauzerów), doskonale ujeżdżonych wraz z wózkiem i uprzężą do sprzedania. Cena 80.000 marek. Wiadomość z grzeczności: Kancelaryja Adw. dr. Górnickiego, Podlewskiego 6. 11599

APARAT fotograficzny stereoskopowy globel marki, kupię okazynie, Dwernickiego 7, między 6 a 8 wiecz. 11371

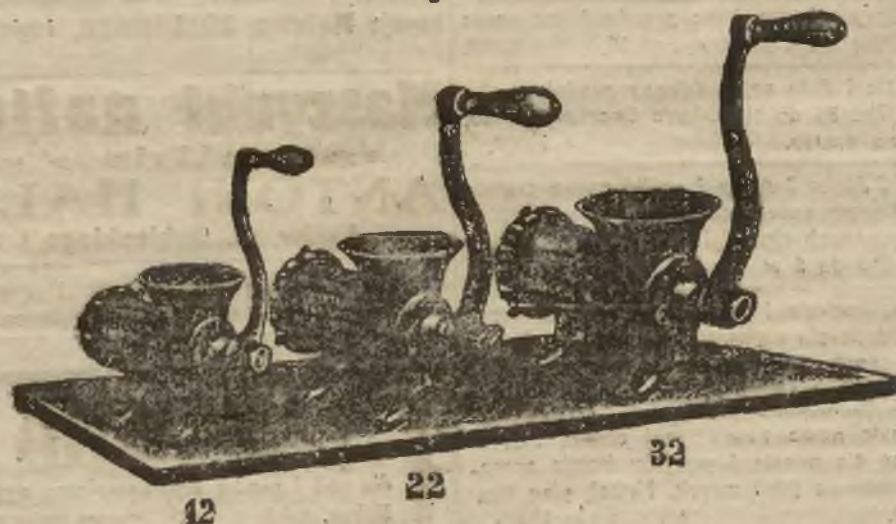
Ważne dla PT. Masarzy i Kupeców!

Już nadeszła

SÓL konserwowa prawdziwa „AULA” do marynat i mięsa.

ALEKSANDER ZAREMBA i Ska

Kraków. LWÓW, Nowej Rzeźni I. 41. Warszawa.



Poleca: Maszynki do mielenia mięsa najlepszej marki.

Nr. 5, 8, 10, 22, 32.

JELITA: Suche solone wołowe, wieprzowe, baranie. — **WAGI** w skrzynkach marmurowych — **NOŻE** — **HAKI** porcelanowe — **FLOKI** — **PANTOFLE** drzwiane. —

Maszyny motorowe, Szpryce, Kofy, Koryta, Kłoce.

Wszystkie części zapasowe do maszyn ręcznych i motorowych.
Pieprz — Sałatka — Papryka. 11559